Piątek, 9 kwietnia 1937 - Nr. 82
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

10 stron

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Plac Wolności 1. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Rząd na drodze stanowczej walki ze zwyżką cen

Cynk i ołów zwolnione od cła — Gwałtowny spadek ceny cynku — Rozwiązanie dalszych karteli

(ch) **Warszawa,** 8. 4. (tel. własny). — Utworzona przy prezesie Rady Ministrów **komisja kontroli cen** ma być mianowana już dziś albo jutro. Wejdą do niej przedstawiciele ministerstw Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, Opieki Społecznej, Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów.

Komisja cen przy prezesie Rady Ministrów **rozpocznie swą działalność już w poniedziałek przyszłego tygodnia.**

W ciągu najbliższych dwu dni nastąpi nominacja na przewodniczącego komisji p. **wiceministra W. Jastrzębowskiego,** który jednak zachowa swe stanowisko podsekretarza stanu w Min. Opieki.

Siedziba komisji mieścić się będzie w biurach Prezydium Rady Ministrów. **Dowiadujemy się też, że w najbliższych dniach ustalona będzie nowa lista karteli, które mają być rozwiązane. Ogółem lista ta obejmie około 30 karteli.**

Powołanie specjalnej Komisji Kontroli Cen przy Prezesie Rady Ministrów i wyposażenie jej w rozległe pełnomocnictwa i możliwość różnostronnego oddziaływania na życie gospodarcze, jest dowodem, że

Rząd podjął zdecydowaną walkę z czynnikami spekulacyjnymi,

które przez nieusprawiedliwione podbijanie cen mogły zahamować zarysowującą się wyraźnie poprawę koniunktury gospodarczej w Polsce.

Do walki ze spekulacyjną zwyżką cen, Rząd występuje uzbrojony w cały aparat środków nie tylko administracyjno - represyjnych, ale — przede wszystkim — gospodarczych.

Na czoło wysuwają się środki przedsięwzięte w celu zahamowania dalszej zwyżki cen zboża i produktów rolnych.

Katowice, 8. 4. (PAT). **Cena blachy cynkowej w Polsce została obniżona o 100 zł na tonie.**

Warszawa, 8. 4. (PAT). Ukazało się rozp. Ministra Skarbu z dn. 6 bm. o **zwolnieniu od cła cynku i jego stopów oraz ołowiu i jego stopów.** Rozporządzenie wylicza pozycje, obecnie zwolnione od cła przywozowego. Weszło ono w życie z dniem ogłoszenia.

Zwolnienie od cła przywozowego stanowi **jedno z ogniw akcji rządowej, zmierzającej do zahamowania zwyżki cen cynku** na rynku wewnętrznym, która ostatnio przybrała poważniejsze rozmiary.

Cena cegły nie może zwyżkować

Warszawa, 8. 4. (PAT). W związku z ujawnioną niepożądaną gospodarczo **tendencją zwyżkową cen cegły,** prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski polecił wszystkim wojewodom **niezwłocznie przystąpić do wyznaczenia cen cegły.**

Ceny cegły nie mogą przekroczyć poziomu cen, jaki ukształtował się na wolnym rynku w lipcu 1936 r. z uwzględnieniem jedynie ewentualnych późniejszych zmian w kosztach robocizny.

Cena wyznaczona winna uwzględniać: 1) cenę loco cegielnia., 2) cenę loco plac budowy.

Ceną obowiązującą będzie zawsze **cena wyznaczona loco cegielnia lub cena loco plac budowy** i w tym ostatnim przypadku bez względu na pochodzenie cegły z innych cegielni, aniżeli ta, która była brana pod uwagę przy wyznaczaniu ceny. Ten sposób wyznaczenia ceny loco plac budowy umożliwi odbiorcom zaopatrywanie się w cegłę w cegielniach nie miejscowych, ale taniej produkujących.

Pierwsze posiedzenie komisji kontroli cen

Warszawa 8. 4. (PAT). — Dziś pod przewodnictwem podsekretarza stanu Wincentego Jastrzębskiego odbyło się pierwsze posiedzenie komisji kontroli cen, powołanej przy prezesie Rady Ministrów.

W skład komisji wchodzą przedstawiciele ministrów: spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, skarbu, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, komunikacji, opieki społecznej oraz dyrektor Biura Ekonomicznego w prezydium Rady Ministrów.

Należy oczekiwać, że w dniach najbliższych przewodniczący komisji odbędzie szereg konferencji z poszczególnymi organizacjami gospodarczymi.

O. R. P. „Burza" będzie reprezentował Rzeczpospolitą w defiladzie koronacyjnej

okrętów wojennych całego świata w Spithead

Warszawa 8. 4. (PAT). Ze źródeł oficjalnych dowiadujemy się, że na międzynarodową defiladę okrętów wojennych, która od będzie się w ramach uroczystości z okazji koronacji króla Anglii Jerzego VI w Spithead został wyznaczony O. R. P. „Burza".

Nie jest to pierwszy występ reprezentacyjny tego okrętu na terenie zagranicznym. Przypominamy, że O. R. P. „Burza" uczestniczył już w kilku wizytach oficjalnych m. in. w Finlandii, Szwecji, Danii, Niemczech i ZSRR.

Tym razem będzie on reprezentował polską marynarkę wojenną wśród okrętów wszystkich flot wojennych świata.

Prymas Polski u P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 8. 4. (PAT). **Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym księdza kardynała Augusta Hlonda, prymasa Polski.**

Gen. Weygand w Helsingforsie

Helsingfors, 8. 4. (PAT.) Przybył tu ze Sztokholmu samolotem **gen. Weygand,** powitany przez szefa protokółu Hakkareinena, zastępcę szefa sztabu majora Rosenbrojera oraz francuskiego attache wojskowego. Wieczorem poselstwo francuskie wydało na cześć gościa obiad, po którym odbył się raut przy udziale członków rządu generalicji, parlamentu i korpusu dyplomatycznego.

Gwałtowny spadek franka franc.

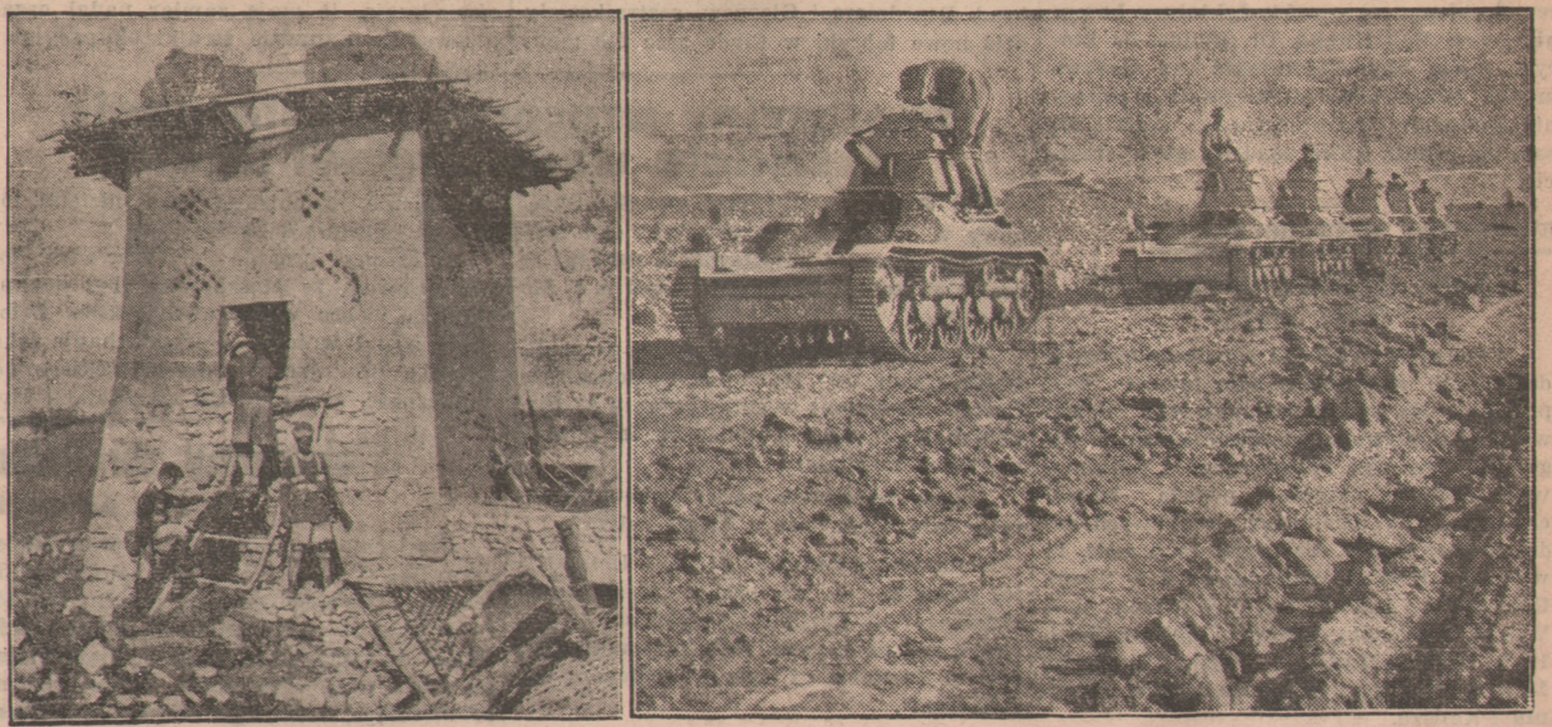
Niepokój na giełdach walutowych

Warszawa 8. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym nastąpiła na zachodnich giełdach walutowych **gwałtowna zniżka franka francuskiego.** Spadek waluty francuskiej przypisywany jest m. in. ujawniającemu się ostatnio ogólnemu pogorszeniu nastrojów giełdowych, mającemu charakter międzynarodowy. Możliwą jest rzeczą, że ostatnie zdementowane zresztą pogłoski o posunięciach monetarnych USA oraz związane z nimi załamanie się cen surowców na rynkach światowych, wywołało reakcję na giełdach walutowych.

Zwęglone zwłoki 9 osób pod szczątkami samolotu

Nowy Jork, 8. 4. (PAT). Z Phoenix (Arizona) donoszą, że ekspedycja ratunkowa, wysłana na poszukiwanie samolotu komunikacyjnego, który dnia 3 bm. uległ katastrofie w górzystej miejscowości, znalazła **szczątki samolotu,** przy czym **8 pasażerów i pilot ponieśli śmierć.** Zwłoki są zwęglone.

Samoloty i czołgi przeciw „fakirowi z Ipi"



Na zdjęciach: mała warownia, z której fakir kierował powstaniem, oraz lekkie czołgi angielskie w górzystym terenie...

(w) **Warszawa** 8. 4. (tel. wł.) Eskadry samolotów angielskich rozpoczęły bombardowanie terytoriów objętych powstaniem, na którego czele stoi **„szalony fakir z Ipi".** Powstanie objęło okręgi położone na północno zachodniej granicy Indyj. Ataki powietrzne trwały dzień i noc niemal bez przerwy. Ogółem zrzucono kilka ton bomb i innego materiału wybuchowego. Oddziały **fakira z Ip** ukryły się w przełęczach skał.

Konferencja w sprawach Wybrzeża

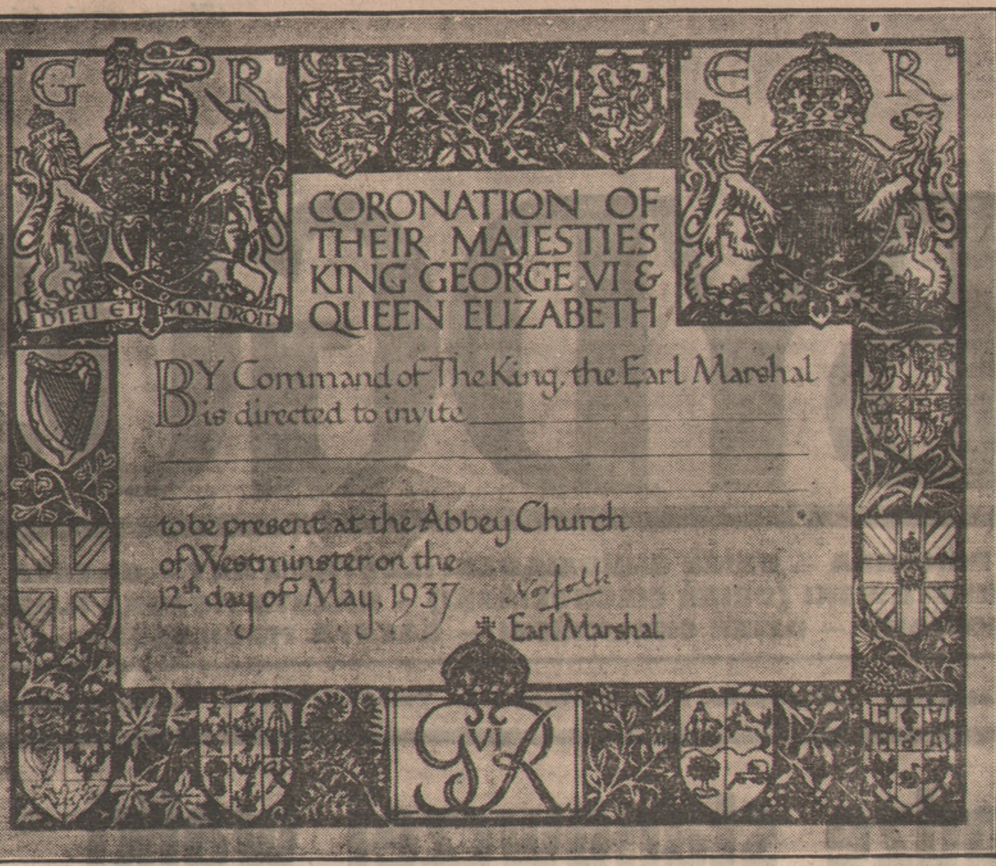
Dnia 24 bm. na zaproszenie Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza odbędzie się konferencja poświęcona sprawom Wybrzeża Morskiego. W konferencji, której celem ma być koordynacja prac na tym odcinku, wezmą udział przedstawiciele władz oraz sfer gospodarczych, zainteresowanych w rozwoju Wybrzeża.

Spadek bezrobocia

(k) **Warszawa**, 8. 4. (PAT). **Liczba zarejestrowanych w P. U. P. P. bezrobotnych wykazuje ostatnio szybki spadek. W dn. 1. kwietnia r. b. liczba ta wynosiła 525.041 wobec 545.740 w dniu 15 marca r. b. Tym samym spadek w ciągu dwóch tygodni wyniósł 20.699 osób.**

Wprowadzenie w życie umowy zbiorowej w bankowości

Warszawa (ATE). Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P., względnie jego oddziały, wystąpił do wszystkich banków przedkładając im umowę zbiorową w ustalonym tekście z grupą banków, z propozycją jej podpisania. Jednocześnie Zarząd Główny wystąpił do Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności z propozycją zawarcia umowy zbiorowej. Zarząd Główny zapowiada jednocześnie, iż akcję w tym kierunku prowadzić będzie w sposób zdecydowany.



Tak wygląda zaproszenie na angielskie uroczystości koronacyjne w opactwie Westminsterskim

Uczony szwedzki doktorem h. c. krakowskiej Akademii Górniczej

Kraków 8. 4. (PAT). W środę w południe w auli Akademii Górniczej w Krakowie w obecności posła i ministra pełnomocnego królestwa Szwecji w Warszawie p. Bohemana, senatu Akademii Górniczej i licznych reprezentantów świata nauki i sfer przemysłowych, odbyła się **uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa jednemu z najznakomitszych uczonych świata w dziedzinie chemii fizycznej metali prof. C. Benedicksowi**, prezesowi Królewskiej Akademii Umiejętności w Sztokholmie i członkowi Akademii Nauk Technicznych w Warszawie, który od kilku lat pozostaje w stałym kontakcie z Akademią Górniczą w Krakowie.

Ćwiczenia wojskowe rezerwistów

Rozkazem p. Ministra Spraw Wojskowych zostały zarządzone w roku budżetowym 1937—1938 **ćwiczenia wojskowe tych podoficerów i szeregowców rez., którzy otrzymają imienne karty powołania.**

Ponadto do ćwiczeń zostaną powołani wszyscy podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy z jakichkolwiek powodów **nie odbyli ćwiczeń w roku ubiegłym.**

Czas trwania ćwiczeń zostanie określony w karcie powołania.

Szczegóły dotyczące zwolnień, odroczenia ćwiczeń i t. p. podane zostaną w obwieszczeniach, rozplakatowanych we wszystkich miastach i wsiach.

Cała dzielnica Manilli w zgliszczach

25.000 ludzi bez dachu nad głową

Manilla, 8. 4. (PAT.) Olbrzymi pożar, jaki nawiedził wczoraj **dzielnicę Tondo**, zniszczył zgórą **dwieście budynków**, w tej liczbie liczne fabryki i magazyny towarowe. **25 tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową.** Na skutek silnego wiatru **pożar rozszerzał się z olbrzymią szybkością**, przy czym rozmiary klęski stały się jeszcze większe na skutek tego, że niektóre pompy strażackie po pewnym czasie przestały działać. Według dotychczasowych danych tylko jedna osoba poniosła śmierć w płomieniach. Liczą się jednak z tym, że liczba ofiar znacznie wzrośnie. Tak np. **zaginęła grupa dzieci**, które **grały w piłkę na placu sportowym i okrążone zostały przez płomienie.**

Przedstawiciel zarządu miasta oświadczył, że dzielnica Tondo będzie odbudowana na nowoczesnych zasadach.

Znowu spłonęła wieś...

Stanisławów, 8. 4. (PAT.) W Bołszowcach pow. Rohatyn wybuchł **ogromny pożar. Pali się cała niemal wieś.** Dotychczas **spłonęło 20 domów.** Pomoc przybyła z Bursztyna i Rohatyna, a następnie również ze Stanisławowa.

„Boski Wiatr" już w Atenach

8 i pół tysiąca kilometrów w ciągu 28 godzin. — Czy uda się lotnikom ustalić fantastyczny rekord?

Tokio, 8. 4. (PAT). Agencja Domei donosi, że pilot samolotu „Boski Wiatr" depeszował z Karachi, że przeleciał **8.470 km w 28 godz. 20 min. 23 sek.** Lot odbył się w dobrych warunkach, z wyjątkiem odcinka **Tokio — Hanoi**, na którym panowała **fatalna pogoda.** Lotnicy **dziś po południu zamierzają lądować w Atenach**, gdzie przenocują. **Do Londynu** spodziewają się przybyć **jutro (w piątek)** około południa.

Bagdad, 8. 4. (PAT). **„Boski Wiatr" wylądował tu o godz. 8 m. 15, a o godz. 10 wystartował do dalszego lotu do Aten.**

Ateny 8. 4. (PAT). — Samolot japoński „Boski Wiatr" wylądował dziś po południu w Atenach.

Represje za wieniec na grobie rodziców Hitlera

Berlin, 8. 4. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Salzburga, że emerytowany urzędnik kolejowy Reinhold Brueckner skazany został na grzywnę w wysokości 250 szylingów za to, że w listopadzie 1936 r. złożył wieniec na grobie rodziców kanclerza Hitlera. Poza tym Bruecknera pozbawiono praw do emerytury. Posterunki żandarmerii, ustawione przy cmentarzu, otrzymały polecenie sprawdzania tożsamości wszystkich osób przychodzących na grób rodziców kanclerza Rzeszy.

Po 18 latach pragnie zmyć krew ze swych rąk

Paryż, 8. 4. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Budapesztu, że **po 18-tu latach pobytu zagranicą powrócił do kraju dr. Zoltan Rudas, b. przewodniczący trybunału rewolucyjnego za czasów dyktatury komunistycznej Beli Kuhna.** Dr. Rudas, na którym **ciąży odpowiedzialność za masowe mordy**, dokonywane na Węgrzech z polecenia trybunału rewolucyjnego, **zgłosił się sam do policji**, która osadziła go w areszcie.

Na froncie strajków

Surowe kary za strajki okupacyjne w Kanadzie

Paryż, 8. 4. (PAT). **Pracownicy gazowni w Brest** postanowili przystąpić z dniem dzisiejszym do strajku, domagając się podwyżki płac i zamierzają **okupować gazownię.** Zawiadomiono ludność, aby ze względu na możliwość nieszczęśliwych wypadków, **niezwłocznie powstrzymała się od korzystania z gazu.**

Londyn, 8. 4. (PAT). Trwający od 12 dni **strajk w szkockim przemyśle metalurgicznym** rozszerza się. Poza hutami w Parkhead, Beardmore i Glasgow, zastrajkowały dziś nowe fabryki w Clyde oraz 250 monterów w fabryce parowozów w Hydepark. Liczba strajkujących wynosi obecnie **około 9 tysięcy.**

Ottawa, 8. 4. (PAT). Wybuchł **strajk powszechny w zakładach General Motors w Kanadzie.** Strajk objął **3.700** [illegible]

Ottawa, 8. 4. (PAT.) Kanadyjskie ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło, że **strajki okupacyjne są niezgodne z prawem** i że uczestnikom tego rodzaju strajków grożą **surowe kary.** Mimo to związki zawodowe oświadczają, iż mają zamiar nadal organizować w Kanadzie strajki okupacyjne.

Powstańcy o 35 km od Bilbao

Sytuacja na froncie baskijskim

San Sebastian, 8. 4. (PAT). Radiostacja powstańcza donosi, że **lotnictwo narodowe bombardowało stanowiska przeciwnika** na odcinku Lequeito, dworzec kolejowy w Durango, lotnisko w Bilbao i centralne dzielnice Santander. Natarcie wojsk rządowych na Sozosę, prowadzącą do Ochandiano, zostało odparte z poważnymi stratami dla nacierających. **Oddziały powstańcze znajdują się obecnie w odległości 35 km od Bilbao.**

Zaciekły opór wojsk rządowych

Vitoria 8. 4. (PAT). W czasie zwycięskiej ofensywy na froncie baskijskim, **wojska powstańcze napotykają wszędzie na zaciekły opór przeciwnika.** Przy zdobywaniu każdej z zajętych pozycyj toczyły się walki, trwające niejednokrotnie po parę godzin. Zadanie piechoty było znacznie ułatwione dzięki lotnikom, którzy przez cały czas bitwy utrzymują się w powietrzu, prowadzą loty wywiadowcze, popierają ataki i uczestniczą w pościgu nieprzyjaciela.

Obecnie sytuacja przedstawia się jak następuje: **jedna z kolumn powstańczych posuwa się ku północy**, w kierunku Durango, druga zaś działająca na wschodzie, kieruje się **bezpośrednio na Bilbao.**

Ford nie uznaje związków zawodowych

Nowy Jork, 8. 4. (PAT). Henryk Ford oświadczył, że jego przedsiębiorstwa nie uznają żadnych związków zawodowych i nie będą z nimi rokowały w sprawie zawarcia umów zbiorowych.

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

Słupek rtęciowy podnosi się coraz wyżej

Wczoraj w godzinach popołudniowych w dzielnicach wschodnich było jeszcze dość pogodnie. Na pozostałym obszarze Polski wskutek napływu w warstwach górnych wilgotnego powietrza oceanicznego z południowego zachodu panowała pogoda naogół chmurna, a w dzielnicach środkowych padał drobny deszcz. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 8 st. w Warszawie, **9 w Gdyni, Grudziądzu** i Zakopanem, 10 w Pińsku, 11 w Wilnie, Przemyślu, Lwowie i Zaleszczykach 12 w Grodnie, Lublinie. Łodzi i Cieszynie, **13 w Bydgoszczy i Krakowie, a 16 w Poznaniu** i Kaliszu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 9 bm. Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i zachodnie.

Sensacyjny proces o zniesławienie właściciela warszawskiej „Adrii"

(ch) **Warszawa**, 8. 4. (Tel. wł.) Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał dziś **sensacyjną sprawę o zniesławienie znanego w szerokich kołach właściciela Adrii p. F. Moszkowicza.**

Skarżącemu chodzi o pewną recenzję, zamieszczoną w tygodniku „Merkuriusz Polski". Recenzent w sprawozdaniu z „Pięknej Heleny", zajął się bliżej m. in piosenką, która brzmiała:

„Każdy wieczorem gdzieś forsę pożycza, rano cała forsa jest u Moszkowicza".

Autorowi przeróbki „Pięknej Heleny" i tej piosenki — recenzent „Merkuriusza Polskiego" — Kazimierz Czyżowski — postawił zarzut, że **„robi reklamę handlarzom żywym towarem i byłym szpiegom austriackim".**

Moszkowicz wytoczył proces autorowi recenzji, oraz jego informatorom.

Moszkowicz twierdzi, że w czasie walk niepodległościowych zawsze do tego ruchu ustosunkowywał się pozytywnie, dawał schronienie legionistom oraz udzielał lokali na zebrania konspiracyjne.

Oskarżony pragnie przeprowadzić dowód prawdy, że Moszkowicz był denuncjantem wobec władz austriackich. Zgłoszony został wniosek o przesłuchanie jako świadka płk. Jura - Gorzechowskiego na okoliczność, że z powodu denuncjacji Moszkowicza został powieszony przez Austriaków pewien legionista.

Ze względu na bardzo popularną w Warszawie osobę Moszkowicza, proces budzi wielkie zainteresowanie.

Wielokrotny zbrodniarz zawiśnie na szubienicy

Wyrok śmierci w Częstochowie

Częstochowa 8. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę 36 letniego **Antoniego Gapy** ze wsi Bugaj, który w dniu 23 października 36 r. **podstępnie zwabił do swego mieszkania przejeżdżającego przez wieś włościanina z pow. radomszczańskiego, 60-letniego Adama Jachimczaka i zamordowawszy go kilku uderzeniami siekiery, zwłoki zakopał w polu.**

W toku dochodzenia w sprawie zabójstwa Jachimczaka wyszło na jaw, że **Gapa w lutym 1935 r. zamordował swą kochankę Helenę Plutównę oraz jej dwuletniego syna, Ryszarda.** Ponadto Gapa odpowiadał za **niemoralne czyny względem 13-letniej córki Janiny.**

Przedstawiciel oskarżenia publicznego w przemówieniu swym przypomniał też, że **w roku 1922 oskarżony skazany był za dezercję z wojska.**

Sąd po dłuższej naradzie, uznał Antoniego Gapę winnym inkryminowanych mu czynów i **skazał go łącznie na karę śmierci.**

Uzdrowienie finansów państwa

W ciągu ubiegłych kilkunastu miesięcy otrzymywaliśmy co miesiąc urzędowe relacje o wykonywaniu budżetu państwowego, obejmującego czas od 1 kwietnia 1936 do końca br. Były to relacje pomyślne. Świadczyły o tym, że ustały głębsze wahania między dochodami i wydatkami państwa. Ale były to zarazem relacje fragmentaryczne, obejmujące tylko miesięczny czasokres. Wiemy jednak, że budżet, jego wykonanie i rezultaty, mierzyć trzeba czasem o wiele dłuższym, niż poszczególne miesiące w roku. Mierzyć należy — jeśli chcemy uzyskać ocenę realną — czasokresem **całorocznym.** I wtedy dopiero będziemy w możności wysnuwać wnioski i stawiać horoskopy na przyszłość.

Mamy właśnie przed sobą komunikat Ministerstwa Skarbu, dotyczący wykonania budżetu za rok cały (od kwietnia 1936 do końca marca br.). **Rok budżetowy zamyka się nadwyżką około 2 i pół miliona złotych!** Cyfra ta — to jakby pieczęć na uzdrowionym skarbie państwa, to niewątpliwie stwierdzenie, że równowaga między dochodami a wydatkami została wcielona w czyn, to zarazem potwierdzenie **oszczędnego i zapobiegliwego gospodarowania,** świadomego głównego celu: **uchronienia skarbu państwa przed niedoborem.**

Uprzytomnijmy sobie, że jeszcze rok temu, w tych samych dniach kwietniowych, komunikat oficjalny musiał stwierdzać, iż deficyt budżetowy w r. 1935-36 wynosił przeszło 263 miliony złotych... Wobec tej kwoty rezultat obecny: 2 i pół **miliona nadwyżki** — nabiera **specjalnej wymowy i znaczenia.**

W jaki sposób ten rezultat został osiągnięty? Komunikat oficjalny podaje, że **w ostatnich 12-tu miesiącach skarb państwa wydał o 105 i pół miln. zł mniej niż w roku poprzednim,** natomiast miał o przeszło 160 miln. zł więcej dochodu niż w poprzednim okresie budżetowym.

Z cyfr tych jest widoczne, że **państwo ze swej strony zrobiło wszystko, by wreszcie przepłoszyć z polskiej rzeczywistości ponure widmo deficytu,** a zarazem uzdrowić podstawy gospodarki finansowej. A wiemy przecież, jak fatalnie zarówno na państwie jak i społeczeństwie zaciążyły lata kryzysowe, których jedną z głównych cech znamiennych był niedobór, był przymus wyzbywania się rezerw i zapasów, była konieczność zaciągania pożyczek na rynku wewnętrznym.

Raport o bezdeficytowym zamknięciu roku budżetowego zbiega się z momentem końca martwoty zimowej i rozpoczęcia sezonu wiosennego. Już poczynają się zasiewy i prace na roli, już czas na inaugurację ruchu budowlanego, na roboty publiczne — już wchodzimy w miesiące sezonowego ożywienia całego życia gospodarczego. Mamy w tym roku ponadto **rozpocząć wykonanie wielkiego planu inwestycyjnego, mamy stworzyć nowe centrum ekspansji gospodarczej wokół Sandomierza, mamy podjąć na wezwanie Wodza Naczelnego wielkie prace dla obrony Polski i podciągnięcia Jej wyżej.**

Wszystko to możemy już oprzeć — na szczęście — na fundamencie **uzdrowionego skarbu państwa,** na wielkim osiągnięciu, jakie stanowi zrównoważony budżet.

A to wielkie osiągnięcie nie śmie być pod żadnym warunkiem i żadnym pozorem na szwank narażone. Wszystko, co mogłoby zachwiać równowagą budżetu i stuprocentowym wykonaniem zamierzeń inwestycyjnych, **musi być z całą bezwzględnością zwalczone. W pierwszej oczywiście linii spekulacja egoizmu kapitalistycznego na pomyślniejszej koniunkturze.** Dochodom państwa ta spekulacja, dążąca do rozpętania fali drożyźnianej, może przynieść wielki uszczerbek, gdyż paraliżując twórczą inicjatywę prywatną i zmniejszając rzesze konsumentów, odstraszanych drożyzną cen, **uszczuplą** zarazem niewątpliwie źródła dochodów skarbu państwowego.

Przed tym niebezpieczeństwem musi się bronić zarówno państwo jak i społeczeństwo. Państwo ze swej strony już zrobiło maximum wysiłku, by uzdrowić swą gospodarkę finansową. Szerokie warstwy społeczeństwa wniosły do tego działu bardzo poważny udział: zwiększenie dochodów skarbu w roku ubiegłym było możliwe dzięki **wielkiej ofiarności ze strony ciężko na byt pracujących warstw społecznych.**

Więc państwo i ludzie pracy muszą się zdecydowanie przeciw temu zastrzec, aby osiągnięte już pomyślne rezultaty nie zostały zachwiane przez egoizm i spekulację.

Powołanie specjalnej komisji kontroli cen

Nowe formy walki z nieuzasadnioną zwyżką cen

W imię dobra ogólnego, w obronie szerokich rzesz konsumentów i rozwoju gospodarczego Rząd z całą stanowczością przeciwstawi się wszelkim zakusom spekulacyjnym

Warszawa, 8. 4. (PAT). W środę dnia 7 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. **Sławoja-Składkowskiego** posiedzenie Rady Ministrów, w którego wyniku wydany został komunikat następującej treści:

W ciągu ostatnich dni w rządzie przeprowadzone zostały dyskusje nad **projektami zarządzeń, zmierzającymi do przeciwdziałania nieusprawiedliwionej zwyżce cen i tendencjom spekulacyjnym.** W toku rozważań na ten temat stwierdzono, że tendencje do podnoszenia cen szeregu artykułów oraz przeprowadzone zwyżki cen są **czynnikiem hamującym trwający od szeregu miesięcy i wyraźny już rozwój życia gospodarczego, wyrażający się m. in. we wzroście produkcji i konsumcji.** Stwierdzono również, że w szybkości wzrostu cen **Polska zajęła jedno z pierwszych miejsc w Europie.**

To nadmiernie szybkie zwyżkowanie cen w Polsce jest wynikiem częściowo **wzrostu cen szeregu surowców zagranicznych oraz cen artykułów żywnościowych, częściowo zaś wynika z chęci szybkiego powetowania strat, poniesionych w okresie długotrwałego kryzysu, bądź też jest rezultatem przejawów wybitnie spekulacyjnych.**

Gdyby te zjawiska miały się nadal rozwijać w tym samym kierunku i w tym samy tepie, musiałyby pociągnąć za sobą **poważne szkody dla całego życia gospodarczego, a w szczególności dla produkcji, dla realizacji planu inwestycyjnego i akcji zatrudnienia bezrobotnych oraz dla rozwijającego się pomyślnie eksportu.** Natomiast powstrzymanie tempa rozwoju cen i skorygowanie nadmiernych w tej dziedzinie przerostów mogłoby w obecnych warunkach **zapewnić Polsce na dłuższy okres czasu pomyślność gospodarczą.**

Wychodząc z tych założeń, Rada Ministrów stwierdziła w wyniku przeprowadzonych narad, że w interesie całego życia gospodarczego leży **jak najdalej idące przeciwdziałanie tendencjom zwyżkowym przy wykorzystaniu wszelkich będących w dyspozycji rządu środków natury gospodarczej i administracyjnej.**

Rozważając sytuację w zakresie cen artykułów rolniczych, rząd stwierdził, że podniesienie się cen tych artykułów, które w okresie kryzysu spadły najniżej, powodując **zanik rentowności warsztatów rolnych — jest zasadniczo zjawiskiem dodatnim i korzystnym dla całego życia gospodarczego kraju.** Stwierdzono jednak zarazem, ze obecnie osiągnięty już poziom cen zbóż chlebowych jest **wystarczający dla zabezpieczenia rentowności gospodarki rolnej.**

W zakresie elementów, wpływających na koszty utrzymania, postanowiono również zwiększyć kontyngenty i uprościć formalności oraz obniżyć opłaty, związane z importem niektórych artykułów kolonialnych, wskutek czego ceny tych artykułów będą mogły ulec obniżeniu.

W zakresie cen artykułów przemysłowych uznano za rzecz konieczną kontynuowanie dotychczasowej akcji, prowadzonej przez organa rządowe a wyrażającej się w **ścisłej kontroli ruchu cen towarów przemysłowych w wykorzystaniu uprawnień ustawy kartelowej oraz przyciągnięciu aparatu samorządu gospodarczego do współdziałania w walce z nieusprawiedlionymi gospodarczo zwyżkami cen.**

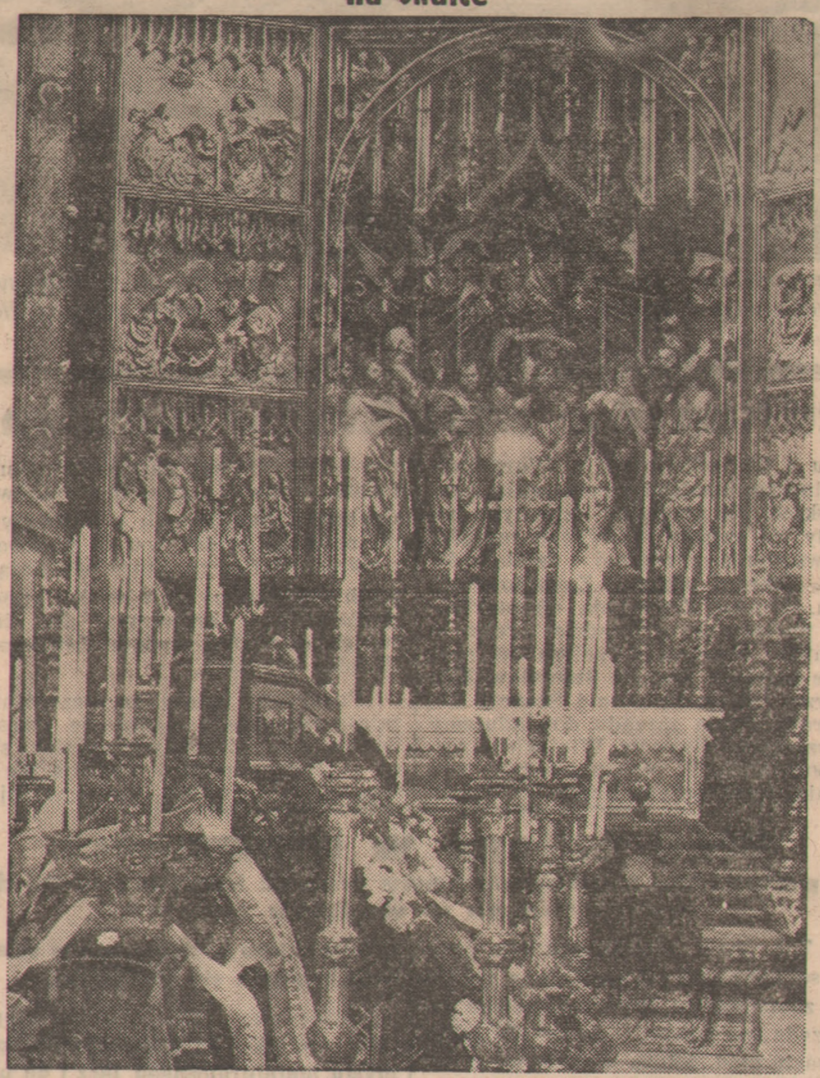
Akcję tę w najbliższym okresie postanowiono wzmocnić przez powołanie specjalnej komisji kontroli cen przy prezesie Rady Ministrów.

Komisja kontroli cen szczególną uwagę zwróci na kształtowanie się **cen artykułów inwestycyjnych i budowlanych.** Niezależnie od środków, które w tej dziedzinie na podstawie przeprowadzonych badań komisja uzna za wskazane zastosować, Rada Ministrów stwierdziła już obecnie możność zapewnienia **większej dostawy cegły i przełamania spekulacji cen w zakresie tego artykuły wokręgu warszawskim i w okręgu centralnym, a to przez zastosowanie specjalnej ulgowej taryfy na przewóz cegły na odległość ponad sto kilometrów.**

Uznano również za wskazane oddziałanie w kierunku zahamowania zwyżki cen drzewa na rynku krajowym oraz oddziałanie w celu obniżenia cen niektórych sortymentów drewna, konsumowanego na cele budowlane i opałowe przez niezamożną ludność w tych okręgach, w których lasy państwowe posiadają faktyczną możność wpływania na kształtowanie się cen.

Rada Ministrów przyjęła wreszcie do wiadomości podpisane w dniu dzisiejszym rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, znoszące cło przywozowe od cynku i ołowiu. Dalsze zarządzenia, dotyczące zapewnienia właściwego poziomu cen poszczególnych artykułów, jeśli okaże się konieczność, wydawane będą przez Radę Ministrów, bądź przez poszczególnych ministrów na wniosek komisji kontroli cen.

Prochy Karola Szymanowskiego spoczęły w grobach zasłużonych na Skałce



Zdjęcie przedstawia trumnę z zwłokami Karola Szymanowskiego na katafalku w kościele Mariackim. W głębi widoczny słynny ołtarz Wita Stwosza

Okręg lwowski pod sztandarem Obozu Zjednoczenia Narodowego

Powołanie prezydium okręgowego

Lwów, 8. 4. (PAT). Wczoraj w przepełnionej sali rady miejskiej na ratuszu lwowskim odbyło się **zebranie obywatelskie przedstawicieli miast i społeczeństwa okręgu lwowskiego O. Z. N.,** na które przybyli prezydent miasta Warszawy **Starzyński** i b. premier **Skulski.** Przebieg zjazdu transmitowany był przez rozgłośnię lwowską Polskiego Radia.

Zebranie zagaił prezydent miasta Lwowa poseł dr. St. **Ostrowski,** witając zebranych i podkreślając oddźwięk, jaki powstanie O. Z. N. wywołało we Lwowie ze względu na **znaczenie tego obozu dla ziem kresowych.**

Po powołaniu prezydium zebrania z b. wiceministrem prof. **Chylińskim** i księdzem prof. **Szydelskim,** przemówienie wygłosił prezydent Starzyński, przyrównując powstanie O. Z. N. do **pospolitego ruszenia, jednak nie dla doraźnego zwycięstwa, lecz dla żmudnej długoletniej pracy nad podniesieniem kraju.** Mówca zanalizował najkapitalniejsze zagadnienia, które znalazły wyraz w deklaracji płk. Koca i podkreślił konieczność wzmożenia obowiązkowości w codziennym działaniu wszystkich obywateli.

Z kolei b. premier Skulski, zabierając głos nakreślił zagadnienia, wynikające z geopolitycznego położenia Polski, zaznaczając, że **nadszedł czas, by także Polska skonsolidowała się wewnętrznie i aby naczelny Wódz Sił Zbrojnych uważany był za Wodza Narodu.**

Następnie zabierali głos przedstawiciele świata gospodarczego, robotniczego, naukowego i pracowników umysłowych, kupiectwa i rzemiosła polskiego, **zgłaszając wśród entuzjazmu zebranych akces do OZN.** Prezydent Starzyński imieniem płk. Koca powołał prezydium lwowskiego Okręgu O. Z. N. z dotychczasowym kierown. wstępnych prac Obozu profesorem U. J. K. dr. Ludwikiem Kolankowskim na czele.

Na zakończenie uchwalono wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i Płk. Adama Koca.

Zgon zasłużonego działacza polskiego w Rumunii dr. Jana Żalplachty

Bukareszt, 7. 4. (PAT.) Dziś rano zmarł w Bukareszcie przeżywszy 69 lat **dr. Jan Żalplachta, zasłużony działacz społeczny i długoletni prezes Polskiej Rady Narodowej w Rumunii.** Zmarły był wysoce cenionym działaczem wśród społeczeństwa polskiego w Rumunii, był **gorliwym propagatorem przyjaźni polsko - rumuńskiej** i wybitnym pracownikiem na polu zbliżenia kulturalnego między obu krajami. Napisał szereg prac historycznych o stosunkach polsko-rumuńskich. Z zawodu lekarz, zajmował się także pracą publicystyczną, ogłaszając korespondencję w pismach polskich.

Wkłady oszczędnościowe P. K. O. w marcu 1937 r.

W miesiącu marcu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających wykazują znaczny wzrost.

Stan wkładów zwiększył się o 4020426 zł., osiągając na dzień 31 marca 1937 r. sumę zł 688.620.745.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu marca br. P. K. O. wydała 51.791 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 31. 3. 1937 r. ogólną ilość 2.416.849.

Depesze w paru słowach

Z KRAJU.

Tydzień społeczny w Sosnowcu. W czasie od 15—21 bm. odbędzie się w Sosnowcu „Tydzień Społeczny", poświęcony omówieniu aktualnych zagadnień moralnych, społecznych, ustrojowych itd.

Proces narodowców w Sosnowcu. W dn. 9 kwietnia rozpoczyna się przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu proces przeciwko 9 narodowcom, oskarżonym o rzucanie petard pod sklepy żydowskie. Na świadków powołano około 50 osób.

Muzeum na Wołyniu. W Dubnie odbyło się zebranie członków założycieli „Muzeum Regionalnego Ziemi Dubieńskiej". Tymczasowo zbiory zostaną pomieszczone w „bramie łuckiej", a po odnowieniu zamku, zajmą tam szereg sal.

Zjazd delegatów Koła Miast Wielkopolski. Na dzień 17 kwietnia rb. zwołany został do Poznania Zjazd Delegatów Koła Miast Wielkopolski. Porządek obrad Zjazdu obejmie m. in. sprawy, które będą omawiane na Zjeździe Miast (Zebraniu Ogólnym Związku Miast Polskich) w Warszawie, z tego względu pożądane jest, by w Zjeździe Koła Miast Wielkopolski wzięli udział wszyscy przedstawiciele miast wielkopolskich, wybrani jako delegaci na Zjazd Miast.

Wzrasta poczytność pism i wydawnictw spółdzielczych. Jak wynika ze sprawozdania rocznego Związku Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem", liczba prenumeratorów „Spólnoty" wzrosła z 32.000 do 41.000. Sprzedaż książek z 86.000 do 114.000. W roku 1935 wydano 764.500 egzemplarzy „Spólnoty", w roku 1936 — 1.031.000 egzemplarzy.

Zatwierdzenie herbów miast: Tarnowa, Siedlec, Chełmży, Chełmna i Dubna. Zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych zostały zatwierdzone herby miast: Tarnowa, Siedlec, Chełmży, Chełmna oraz — herb miasta Dubna.

Oddłużenie miast górnośląskich. Centralna Komisja Oddłużeniowa zakończyła z dniem wczorajszym swoje prace związane z oddłużeniem i rozłożeniem na raty długu kilkunastu miast Górnośląskich z Cieszynem i Rybnikiem na czele.

Miasto, które podwyższyło budżet. Magistrat miasta Chrzanowa postanowił zwiększyć budżet o dalsze 309.000 zł. na zakup materiałów brukarskich i na prace brukarskie. Przewidziano także budowę 2 nowych szkół. Budżet miasta na rok 1937-38 przekracza 5 i pół milj. zł.

Nowy dziennik liberalnego mieszczaństwa. Jak się dowiadujemy, „Dziennik Poranny" na czele którego stanął red. Jan Czarnocki — przekształcony zostanie na wielki dziennik polityczno - społeczny o kierunku liberalno - demokratycznym. „Dziennik Poranny" jako organ liberalnego mieszczaństwa i demokratycznych sfer inteligentnych, pragnie odegrać rolę niezależnego czynnika w kształtowaniu opinii publicznej.

Z ZAGRANICY.

Olbrzymie zamówienia zbrojeniowe w stoczni „Germania". Stocznia „Germania" w Kilonii otrzymała od rządu niemieckiego zlecenie budowy 41 łodzi podwodnych od 500 do 750 ton. W budowie znajduje się ponadto 87 małych jednostek tak zwanych „F-Boote" (Flotten Begleit Boote); są one uzbrojone w duże wyrzutnie torpedowe oraz działko przeciwlotnicze. — Długość ich wynosi 30 mtr.

Gościna u niemieckich wojsk lotniczych. Na zaproszenie niemieckiego ministra lotnictwa i naczelnego wodza wojsk lotniczych Goeringa, przybyły do Niemiec komisje lotnicze z Brazylii i Chile. Na czele komisji brazylijskiej stoi szef lotnictwa morskiego admirał Schorot, na czele chilijskiej — szef lotnictwa wojskowego generał Aracena.

Sześć tygodni więzienia za ogłoszenie w gazecie o sprzedaży kur. Jeden z właścicieli większych gospodarstw w okręgu Düsseldorfu dał ogłoszenie do gazety, że ma do sprzedania 300 kur z powodu braku paszy. Pociągnięty do sądowej odpowiedzialności, otrzymał 6 tygodni więzienia.

Generał Żeligowski i marsz. Prystor

członkami Koła Wilnian przy Towarzystwie Rozwoju Ziem Wschodnich

Warszawa, 8. 4. Odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Koła Wilnian przy Towarzystwie Rozwoju Ziem Wschodnich w Warszawie. Prezes Koła mgr. Stanisław Kulesiński, po złożeniu sprawozdania z bieżących prac Koła, zgłosił w imieniu Zarządu wniosek o wyborze członków honorowych, przy czym zaznaczył, że z tego uprawnienia Koło korzysta po raz pierwszy w ciągu lat 15-tu, swego istnienia w Warszawie. Dokonano wyboru dwóch honorowych członków Koła, jako najbardziej dla Ziemi Wileńskiej zasłużonych, pp. Generała Łucjana Żeligowskiego i Marszałka Aleksandra Prystora. Generałowi Żeligowskiemu nadano tę godność w uznaniu wielkich jego zasług dla Wilna i Wileńszczyzny, bohaterskiego czynu Wojennego, który Wilno Polsce przywrócił oraz ofiarnej i owocnej pracy nad podniesieniem bytu i kultury ziemi wileńskiej. Marszałkowi Prystorowi zaś w uznaniu jego zasług, położonych przy odzyskaniu Ziemi Wileńskiej i nieustannej pracy nad jej kulturalnym i gospodarczym rozwojem.

Węgiel z dna rzeki



W amerykańskich okręgach węglowych w pobliżu Harrisburga w Pennsylwanii wydobywają węgiel nawet z mułu rzecznego, który zawiera w wielkich ilościach czysty antracyt

Zjazd kupców wiejskich w Warszawie

W dniu 4 bm. odbyło się w Warszawie roczne walne zgromadzenie Zrzeszenia Kupców Wiejskich. Na porządku dziennym m. in. znalazły się sprawy — wyboru zarządu, oraz sprawozdanie z rocznej działalności Zrzeszenia. Zebrani udzielili Zarządowi absolutorium. Zarząd Zrzeszenia ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — Czekay Antoni, wiceprezes Tasiora Jan oraz członkowie zarządu: Szonert Stanisław, Kuncewicz Jerzy, Urban Tadeusz i Szonert Karol. Ze sprawozdania zarządu dowiadujemy się, że Zrzeszenie Kupców Wiejskich, rozwija się pomyślnie. W pierwszym roku swego istnienia przekroczyło liczbę 200 członków z całej Polski. Zarząd Zrzeszenia celem udostępnienia dla swoich członków nabycie artykułów handlowych z pierwszych i czysto polskich źródeł, wszedł w porozumienie z szeregiem fabryk, które udzielają tych samych rabatów, co mają więksi kupcy w miastach. Zarząd Zrzeszenia dla informacji swoich członków wydaje dwutygodnik pt.: „Kupiec Wiejski".

Podkreślić należy, że szczególnie dużym zainteresowaniem cieszy się zrzeszenie na terenie województw wschodnich skąd kupcy — Polacy często zwracają się w wielu sprawach do centrali warszawskiej.

Głód żelaza w Niemczech

Berlin poważnie zaniepokojony wobec konieczności dotrzymania tempa w wyścigu zbrojeń

Berlin 7. 4. (PAT). Niemieckie koła przemysłowe są poważnie zaniepokojone trudnościami w zaopatrzeniu Rzeszy w pewne surowce, przede wszystkim w **żelazo.** W ostatnich czasach **głód żelaza** i niektórych innych artykułów, jest **specjalnie dotkliwy**, a to ze względu na **wzmożone zapotrzebowanie samych Niemiec, z powodu ogólnego wyścigu zbrojeń,** w szczególności po ostatnich decyzjach angielskich, jak również ze względu na **wzrost cen na rynkach światowych,** od odczuwany przez Niemcy dotkliwiej niż przez inne kraje.

Wobec specyficznych warunków dewizowych Rzeszy, należy zaznaczyć, że **konsumcja żelaza w Niemczech w ostatnich czasach znacznie się zwiększyła.**

Tymczasem brak surowca doprowadzić miał nietylko do **zahamowania prac przemysłu metalurgicznego, lecz i do poważnych kłopotów w dziedzinie produkcji kauczuku syntetycznego** (buny), co w pierwszym rzędzie wpłynęło niekorzystnie na pracę przemysłu zbrojeniowego.

Obiegają w Berlinie pogłoski jakoby otrzymał on w drodze poufnej **ostrzeżenie, iż kontyngent żelaza zostanie dlań znacznie zredukowany.** Redukcja ta ma rzekomo sięgać 50 proc.

Wiadomości gospodarcze

Z KRAJU

Wywóz koksu w roku ubiegłym

Według danych statystycznych w ciągu roku 1936, Polska wywiozła na rynki zagraniczne ogółem 356,752 tony koksu, wartości 10,904 tys. zł.

Głównym rynkiem odbiorczym koksu była Szwecja, dokąd wywieźliśmy — 217,506 ton, wartości ponad 6 milionów złotych. Ponadto większe ilości koksu Polska wywiozła do Austrii, Norwegii, Włoch i Grecji.

Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej

Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej w dniu 7 kwietnia r. b. kształtowały się w szylingach za 1 cwt. (50,8 kig.) następująco: angielski 92 do 96, irlandzki 88 do 95, duński — 89 do 92, holenderski — 86 do 89, szwedzki — 87 do 89, estoński i łotewski — 83 do 86; polski i litewski — 79 do 86, kanadyjski — 79 do 85.

Według notowań giełdy londyńskiej w dniu 2 kwietnia r. b. cena polskiego smalcu wynosiła 67,5 do 68 szylingów za centnar.

Systematyczny wzrost eksportu serów

W ciągu stycznia i lutego br. przywieziono do Polski 89 q serów, wartości 16.000 zł. wobec 167 q. wartości 146.000 zł., przywiezionych w roku ubiegłym. W wymienionym okresie wywieźliśmy serów 1.722 q. wartości 302.000 zł., wobec 90 q. wartości 14.000 zł. wyeksportowanych w analogicznym okresie roku ubiegłego. Przywozimy sery głównie z Czechosłowacji i Szwajcarii, wywozimy przede wszystkim do Niemiec.

Wzrastają obroty hurtowe polskiej Spółdzielczości Spożywców

Rok 1936 wykazuje dalszy wzrost obrotów hurtowych Związku Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem". Wyniósł on bowiem 78.060.000 milionów złotych, w porównaniu z 72.215.000 złotych w roku 1935. Jest to zatem 9 proc. wzrost.

Wzrost cen przemysłowych w Polsce

Od września 1936 roku do stycznia 1937 r., zwyżka cen wyrobów przemysłowych wyniosła w Polsce o prawie 10 proc. Szczególnie silną tendencję zwyżkową wykazują artykuły skartelizowane.

W styczniu roku bieżącego wskaźnik cen artykułów skartelizowanych podniósł się do 75,7, — wskaźnik ogólny cen 61,6.

Z ZAGRANICY

Wielkie inwestycje kolejowe w Rosji Sowieckiej

Donoszą z Moskwy, że w roku 1937 mają być dokonane w Z. S. R. R. inwestycje kolejowe za sumę 5,508,100,000 rubli. W roku tym oddane będą dla ruchu kolejowego nowe linie kolejowe ogólnej długości 1.167 km., a na istniejących już liniach położony będzie drugi tor na długości 1.104 km. W końcu 1937 roku Rosja Sowiecka posiadać ma sieć kolejową ogólnej długości 87.000 km., w tym około 1.600 km. linij zelektryzowanych.

Pierwszy transport eksponatów polskich na wystawę paryską

W dniu 6. b. m. opuścił Warszawę pierwszy transport eksponatów polskich na wystawę międzynarodową w Paryżu. W transporcie tym znajduje się siedem posągów wybitnych Polaków, które staną w rotundzie pawilonu polskiego, t. zw. sali tysiąclecia, posąg „Polonia Restituta", który umieszczony zostanie na szczycie pawilonu plafony do portyku i rotundy pawilonu polskiego oraz części urządzeń wystawy architektonicznej wnętrz mieszkalnych.

Pracodawca, który wczuwa się w życie i potrzeby robotników

Jarosław 8. 4. (AG). Właściciel dóbr Ożańsko, pow. jarosławskiego Ignacy Rosiński wypłacił służbie folwarcznej tytułem świątecznego po 6 zł dla każdej rodziny, a nadto kazał wydać ordynarię, płatną dopiero dnia 1 kwietnia br. Zarządzenia te zostały przyjęte nadzwyczaj przychylnie przez służbę folwarczną i spotkały się z powszechnym uznaniem w całym powiecie.

Na glebach piasczystych można łatwo uzyskać dobre urodzaje

Inż. Chełkowski — kierownik uniwersyteckiego folwarku w Golęszynie w woj. poznańskim wygłosił w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej odczyt na temat zastosowania nowych metod uprawy roli, nawożenia i doboru roślin na glebach piasczystych.

Okazuje się, że zastosowanie nowoczesnych metod uprawy rolnej na takich gruntach daje niezwykle dobre wyniki.

Aresztowanie księży w Niemczech

Sztutgart, 8. 4. (AG). W niedzielę palmową został aresztowany wikary w Mittelthal — Elwanger, za odczytanie z kazalnicy orędzia papieskiego z powodu złamania konkordatu przez Rzeszę. Narodowi socjaliści urządzili w pobliżu kościoła zebranie protestacyjne, a policja rozciągnęła nad księdzem „areszt ochronny". — Władze wydały zakaz przyjmowania nowych uczniów do szkół jezuickich w Berlinie. Generalny wikariusz Berlina Steinmann dostał ataku serca.

Zwalnianie robotników w Niemczech z powodu braku surowców

Brunświk, 8. 4. (AG). Firma Buesing, produkująca ciężarowe wozy samochodowe ograniczyła w ostatnich tygodniach poważnie budowę silników, spowodu braku surowców. O ile poprzednio w takim wypadku ograniczano ilość godzin pracy ostatnio musiano zwolnić z pracy 300 robotników — pomocniczych.

Dwunastogodzinny dzień pracy w Japonii

Tokio, 8. 4. Do tej pory pracowała większość robotników japońskich po 15 godzin dziennie. Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowało na żądanie władz wojskowych, projekt ustawy ograniczający dzień pracy do dwunastu godzin. Okazało się bowiem, że stan fizyczny rekrutów japońskich, wskutek przeciążenia pracą fizyczną stawał się coraz gorszy.

Telewizja we Włoszech

Rzym 7. 4. (PAT). Wkrótce Rzym będzie posiadał **dwanaście ośrodków telewizyjnych, stację nadawczą i sale projekcyjne.** Wszystkie urządzenia będą jak najbardziej nowoczesne. Dalsze ośrodki telewizyjne będą zainstalowane w Mediolanie i Turynie.

Wesoły urząd skarbowy

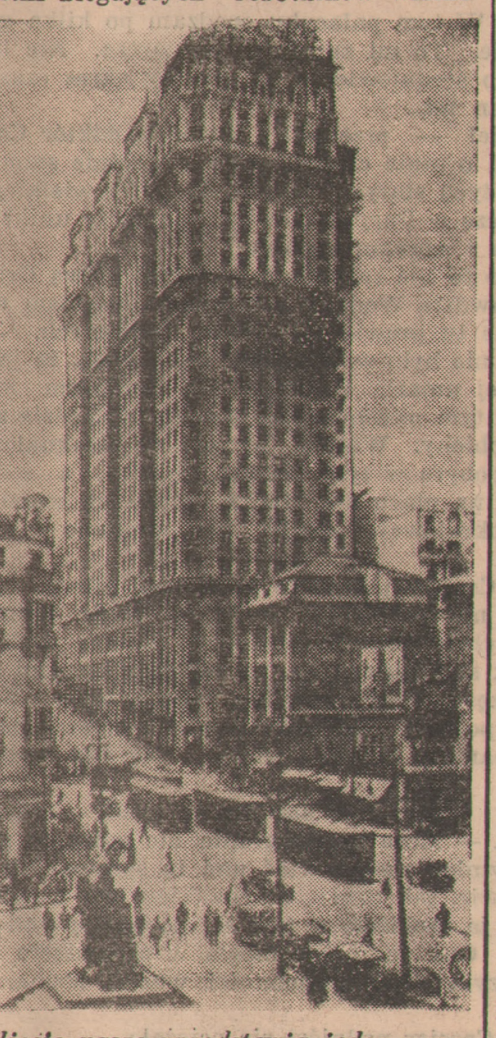


Posiada go miasto Drezno, gdzie w tych dniach nad portalem miejskiego urzędu skarbowego umieszczono humorystyczne figurę podatnika, pokazującego... płótno w kieszeniach

Zmora zawrotu

Podniebny spacer nad otchłanią ulicy nowojorskiej

Praca przy budowie potężnych drapaczy chmur, wysokich, śmiałych w konstrukcji mostów i różnych innych dzieł techniki wymaga **żelaznych nerwów.** Kiedy spogląda się na stalowe rusztowanie budującego się drapacza chmur, który coraz wyżej pnie się ku górze i kiedy widzi się maleńkie sylwetki biegających robotników wielko-



Zdjęcie nasze przedstawia jeden z monumentalnych drapaczy chmur w Brazylii, w Sao Paulo, mieszczący 1000 lokali mieszkalnych wielopokojowych.

ści mrówki, biegających po najwyższych kładkach, skaczących z jednej szyny wiązania na drugą, wzbiera w człowieku podziw dla tych mimowolnych akrobatów. Przeciętny widz, zadzierający głowę ku górze i obserwujący robotników na zawrotnej wysokości z bezpiecznej ulicy, zastanawia się, na jakie niebezpieczeństwa narażają się ci ludzie w swej karkołomnej pracy jakie posiadać muszą nerwy i jaką pewność siebie. Ale — zapewnia pewien dziennikarz zagraniczny, który tą kwestią bliżej się zainteresował — nie jest tak bardzo źle, jak to sobie wyobrażamy. Otóż co pisze ów dziennikarz o tej sprawie:

— Co się tak właściwie czuje, kiedy się biega po tych wąskich kładkach w górze? — zapytałem jednego z robotników, pracujących przy budowie drapacza Radio - City w Nowym Jorku i wskazałem na małą sylwetkę człowieka rysującego się wyraźnie na błękicie nieba na wysokości czterdziestu pięter, a zawieszonego jakgdyby w powietrzu, gdyż kładki żelaznej, rozpinającej się pod jego stopami na kształt niteczki, z dołu prawie że nie można było dostrzec

— Ta kładka ma być wąska? — zdziwił się mój robotnik. — Przecież to masywna szyna, na 30 centymetrów szeroka. Trzydzieści centymetrów to porządna szerokość. Gdyby ta belka leżała tu na ziemi, szedłby pan po niej całymi kilometrami, nic sobie przy tym nie myśląc. A tam w górze jest ona tak samo szeroka jak na dole i można po niej bezpiecznie chodzić.

Ale to nieprawda! Wiem to z całą pewnością, gdyż — **sam próbowałem tej sztuki. Jeden raz tylko,** ale od tej pory po niespokojnych nocach wiele razy spacerowałem po wąskich kładkach na zawrotnych wysokościach i zawsze budziłem się z tych koszmarnych snów zlany potem i z lękiem w sercu.

Mimo wielkich i groźnych niebezpieczeństw jednak poważne wypadki przy budowie drapaczy chmur są zadziwiająco rzadkie. Popularne w Ameryce zdanie, że każdy drapacz chmur kosztuje „co piętro życie jednego człowieka" nie odpowiada na szczęście prawdzie.

Podczas moich włóczęg po Manhattanie spostrzegłem pewnego dnia człowieka, kroczącego po belce nie szerszej ponad 10 cm. Od ziemi dzieliła go wysokość 30 pięter. Spoglądałem na niego jak urzeczony. **Nagle stanął.** Struchlałem **z przerażenia:** człowiek na wąskiej kładce, zawieszonej między niebem a ziemią, **pochylił się i ukląkł,** nie mając żadnego oparcia ani obok siebie ani pod sobą, i począł wiązać sznurowadło u trzewika! Potem wyprostował się znowu i **kroczył dalej po stalowej listewce.** Była to jedyna rzecz, jaką mógł uczynić, jak mi wyjaśnił jeden z robotników, pracujących na dole. Istniało poważne niebezpieczeństwo że mógł się zaplątać w rozwiązane sznurowadło....

Wobec mojego informatora na dole wyraziłem życzenie, że sam chciałbym wejść na górę i przejść się po wąskiej kładce nad przepaścią. Zapewniłem, że czuje się na siłach i że posiadam dość silne nerwy, aby wspiąć się po chwiejnych drabinach i przespacerować się po wąskich belkach na wysokości trzydziestego piętra. Po chwili już znajdowałem się w drodze na szczyt drapacza chmur. Żelazna drabina chwiała się nieco pod naszym ciężarem i zdawało się, że siła wiatru wzmaga się z każdym piętrem. W pewnej chwili stwierdziłem, że serce bije mi coraz silniej i że coś ściska mnie za gardło, które zupełnie wyschło. Stwierdziłem to w chwili, kiedy spojrzałem w dół poprzez czarną siatkę rusztowania ze stali. W dali śmigały mewy i hydroplany na tle morza i nieba. Pode mną lśniła oleista płaszczyzna wodna Hudsonu i błyszczało jasne pasmo: East River.

Wreszcie znaleźliśmy się na najwyższym piętrze rusztowania. Niektóre partie były osłonięte deskami. Potem przeszliśmy na najdalszy jego kraniec. Tutaj stalowa szyna przebiegała z jednego rogu ponad pustką kilkudziesięciu metrów do dalszej części rusztowania.

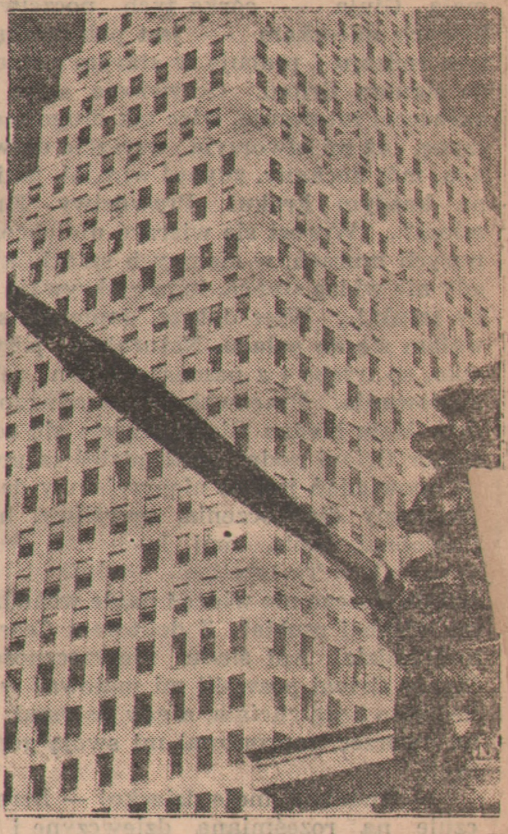
— No jak się pan czuje? Serduszko panu nie bije? — krzyknął do mnie mój przewodnik. — Tutaj pan ma przed sobą belkę, na której można się przejść. Szeroka jak aleja spacerowa.

Musiała to być belka szeroka coś na 20 cm. Mnie się wydawała nie szersza niż na pięć.

— Ja pójdę pierwszy! — krzyknął mój towarzysz i przeszedł swobodnie po wąskiej kładce na drugą stronę rusztowania. Oparł się o sterczący w niebo słup i zapalił sobie fajkę. Potem wrócił do mnie.

— No ma pan jeszcze ochotę?

Ścisnąłem zęby i skinąłem głową. Stanąłem w miejscu, gdzie żelazna szy-



na **odłączyła się od podłogi rusztowania i poczęła wieść nad przepaścią.**

— Chwileczkę jeszcze! — krzyknął za mną mój przewodnik. — Muszę panu obciągnąć marynarkę. Mógłby pan uczepić się o jaki drut, albo wiatr mógłby ją rozdymać.

Wyczułem, jak mi mocno dookoła bioder zapina guziki.

— Gotów! — zawołał i cofnął się wstecz. — Niech pan pamięta: nie spoglądać na stopy!

Wlepiłem oczy w filar, sterczący po drugiej stronie stalowej kładki. Obawiałem się, że zaczną mi drżeć kolana, ale byłem zupełnie spokojny ale równocześnie jakgdyby nieprzytomny. Począłem kroczyć po szynie. Właściwie nie była ona wcale taka wąska, jak sądziłem. — Nie spuszczać oka ze zbawczego filaru! — myślałem ustawicznie. I, nie podnosząc prawie wcale stóp, prawie że ślizgając się, kroczyłem po wąskiej szynie. Mniejwięcej w połowie drogi przeszła mnie głupia i paraliżująca myśl: Coby się stało, gdyby wiatr zerwał mi teraz kapelusz z głowy? Jedynym dalszym uczuciem, o którym mogę sobie przypomnieć, była świadomość beznadziejnego osamotnienia.

Po długiej, prawie wieczność trwającej chwili, ramię moje otoczyło filar po drugiej stronie kładki. Odetchnąłem. Odwróciłem się i z dumą spojrzałem na mojego przewodnika. **Śmiał się w najbezczelniejszy w świecie sposób.** Teraz dopiero spostrzegłem, że trzyma w ręce linę, której drugi koniec opasywał mnie w pasie...

Musiałem się roześmiać i wróciłem po niebezpiecznej kładce, nie myśląc w ogóle o jakimkolwiek niebezpieczeństwie. Lecz kiedy znowu znalazłem się na dole i kroczyłem nowojorską „Avenue", nic nie wydawało mi się tak rozkosznym, jak ten szeroki, równy chodnik pod moimi stopami.

Ale w snach moich podniebna przeprawa po samotnej belce rusztowania nowojorskiego drapacza wciąż jeszcze **pokutuje...**

„Genialny" pomysł

Nowe metody produkcji w Sowietach — Gotowe szklanki przetapia się i produkuje się nowe szklanki...

W Sowietach wymyślono metodę produkcji, której oryginalność jest bez konkurencji. W hucie szklanej w mieście Stalino zabrakło od 3 miesięcy surowca, w postaci złomu szklanego. Ponieważ brak surowca groził wstrzymaniem produkcji i zwolnieniem robotników, dyrekcja fabryki wpadła na „genialny" pomysł. Postanowiono wyprodukowane w ubiegłych miesiącach szklanki przetopić na szkliwo i przerobić ponownie na... szklanki. W ten sposób przetopiono cały zapas szklanek wyprodukowanych w styczniu w ilości 2 i pół miliona sztuk, wartości ok. 250.000 rubli. Uzyskane nowe ilości szklanek po pewnym czasie znów przetopiono. W ten sposób od stycznia do końca marca z 2 i pół miliona gotowych szklanek wyrobiono po przetopieniu wskutek zużycia szkliwa zaledwie półtora miliona. Dyrekcja huty w sprawozdaniach swych podkreśla, że wykonuje ściśle plan produkcji w ramach drugiej 5-latki.

Wiadomości sportowe

KURSY PIŁKI RĘCZNEJ, LEKKOATLETYCZNE I PŁYWACKIE.

Miejski Komitet WF i PW na m. Toruń organizuje kurs piłki ręcznej, kurs lekkoatletyczny i kurs pływacki dla niestowarzyszonych pań i panów.

a) Kurs piłki ręcznej — siatkówka i koszykówka odbędzie się od 5 do 20 maja br. Zbiórka zawodników dnia 5 maja br. o godzinie 18 w Ogródkach Jordanowskich.

b) Kurs lekkoatletyczny od dnia 6 maja br. — Zbiórka na boisku miejskim o godz. 18 dnia 6 maja br.

c) Kurs pływacki rozpocznie się około 20 maja br. Termin rozpoczęcia zostanie podany dodatkowo.

Zgłoszenia przyjmuje Komenda PW na m. Toruń ad a) do dnia 4 maja br., ad b) do dnia 5 maja br., ad c) do dn. 15 maja br.

Wszyscy zawodnicy zgłaszający się na kursa do poszczególnych działów sportu muszą posiadać książeczki lekarskie.

Badania lekarskie odbywają się w Okręgowym Ośrodku WF ul. Wały, dla pań: wtorki i piątki od godz. 19—21, dla panów: poniedziałki, środy i czwartki od godz. 19

PRZED OGÓLNO-POMORSKIMI ZAWODAMI SPORTOWYMI.

Treningi lekkoatletyczne dla wyznaczonych zawodników (czek) na ogólno-pomorskie zawody sportowe będą przeprowadzane w Okręgowym Ośrodku WF ul. Wały.

Panie: wtorki i piątki od godz. 17 do 18,30.

Panowie: poniedziałki i środy od godz. 17 do 18 i soboty od godz. 16 do 18.

Eliminacje zostaną przeprowadzone dnia 25 bm. na boisku miejskim.

Zbiórka zawodników o godz. 9 rano. — Wszyscy zawodnicy muszą być zbadani przez lekarza sportowego.

Ciekawe zawody lekkoatletyczne w Toruniu

Bieg na przełaj

W ramach propagandowej akcji sportowej w miesiącu kwietniu 1937 r. Miejski Komitet WF i PW na miasto Toruń organizuje w dniu 18 kwietnia br. zawody lekkoatletyczne i bieg na przełaj 3 km.

a) Zawody lekkoatletyczne zostaną przeprowadzone w Okręgowym Ośr. WF ul. Wały w konkurencjach:

Panie: bieg 30 m, skok w dal, skok w zwyż, pchnięcie kulą.

Panowie: bieg 30 m, bieg 800 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą.

Zbiórka zawodników 9,35. Początek zawodów godz. 10.

Klasyfikacja oddzielnie dla młodszych do lat 17 i oddzielnie dla starszych.

Zgłoszenia zawodników z wyszczególnieniem konkurencji i wieku przyjmuje Komenda WF i PW na miasto Toruń do dnia 16 kwietnia br.

b) Bieg na przełaj.

Zbiórka zawodników w Okręgowym Ośrodku WF o godz. 8,00. Początek biegu o godz. 9.

Zgłoszenia przyjmuje Komenda WF i PW na m. Toruń do dnia 16 kwietnia 1937.

W zawodach pkt. a) i b) mogą brać udział tylko ci zawodnicy, którzy dotychczas nigdy nie brali udziału w powyższych konkurencjach.

Zawodnicy muszą posiadać zaświadczenie lekarskie.

Narodowe biegi na przełaj

Warszawa, 8. 4. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Polskiego Związku Lekkoatletycznego postanowiono, że narodowe biegi na przełaj o charakterze propagandowym odbędą się jak i w latach poprzednich dn. 9 maja we wszystkich miejscowościach i ośrodkach lekkoatletycznych całej Polski. **Natomiast narodowy bieg główny na przełaj** o charakterze ogólnopolskim został przeniesiony na jesień i odbędzie się w dniu Święta Niepodległości 11 listopada w Warszawie. Bieg ten, odbywając się o nagrodę wędrowną redakcji „Raz Dwa Trzy", będzie zarazem zakończeniem sezonu lekkoatletycznego w Polsce.



PRZYGODA W WENECJI

RUDOLPH AXEL ❧ ❧ **ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO**

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

9)

— Nie. a ten jest najtańszy, bo popłyniemy prywatną gondolą.... No, Leszku, wsiadaj i podziwiaj! Tej pięknej łodzi mi użyczył niejaki signor Grioni — dodała ze śmiechem, gdy gondola już pruła gładką powierzchnię Canale Grande. — Poznałam go dopiero przed godziną... Tak mój chłopcze kochany! Myślisz, że tylko tobie wolno mieć przygody i zawierać ciekawe znajomości... Ale bez żartów. Leszku, mnie też spotkało niecodzienne wydarzenie. Posłuchaj: mała Giula — córka tych poczciwych Ruocco, u których mieszkam — jest pokojówką lub czymś w tym rodzaju i pracuje w starym pałacu, należącym do signora Grioni. Oczywiście, stare budynki mnie najwięcej interesują, więc tak długo męczyłam dziewczynę, aż mi otworzyła wreszcie drzwi do pałacu. Ach, mój kochany, gdybyś widział, jakie tam cuda są na każdym kroku! Prawdziwy Tintoretto, rozumiesz?... Wprost się wierzyć nie chce, że w tych ponurych murach, w ciemnych salach, które prawie nigdy nie widzą słońca, ludzie ukrywają bezcenne skarby sztuki!... Więc dobrze, dopięłam swego i wpakowałam się do pałacu. Naturalnie, przyniosłam wszystko, co trzeba i z namaszczeniem zabrałam się do kopiowania. Pracowałam przedwczoraj, wczoraj i dziś. Moja biedna Giulia trzęsła się ze strachu, choć signor Grioni podróżował gdzieś za granicą. Według jej opowiadań jest to nieprzyjemny dziwak i odludek nieznośny dla otoczenia, zgryźliwy, nawet arogancki I wyobraź sobie, mój kochany! Dziś siedzę przed wspaniałym Tintorettem, maluję bez wytchnienia, świata Bożego nie widzę i nagle wchodzi signor Grioni we własnej osobie! Z doktorem Cassierem. Bardzo mili ludzie. Ani śladu niegrzeczności czy pychy!... Signor Grioni pozwolił mi malować w swoim pałacu, ile tylko będę chciała, a gdy usłyszał, że mam jechać na dworzec, zapronował mi swoją gondolę do dyspozycji.

— Świetnie, moje dziecko! — Berezowicz spojrzał czule na roześmianą dziewczynę i pogłaskał ją po ręce. — Przy twoich warunkach....

— Wiem, wiem, daj spokój! — przerwała ze śmiechem. — Nieprzyzwoicie jasna blondynka, prawie czarne oczy, wysmukła jak tyka bo jestem naprawdę za szczupła — ale w tłoku ujdzie! Przy tym dwadzieścia jedna wiosna!... Nie gap się na mnie jak kot na słoninę, lepiej popatrz na te cuda. Przecież to jest Wenecja mój panie!... Widzisz tam na prawo Cà d'Oro, o którym ci całe dwie strony napisałam w liście. Teraz przepłynęliśmy połowę Canale Grande.

Berezowicz spojrzał na barwny kanał, po którym snuły się gondole, barki i małe statki parowe.

— Powiedz, Inko, czy tu nie ma przyzwoitych łodzi wiosłowych?

— Chciałbyś, aby tu był klub wioślarski i te wasze hamburki, czy jak one się nazywają? Nie, mój kochany, to nie Wisła!... Podziwiaj lepiej te piękne budynki, a tam przed nami — widzisz? To jest słynny most Rialto.

— Tak, widzę, Inko, ale w tej chwili najwięcej mnie obchodzi to, że ty jesteś....

— O, Boże... — westchnęła dziewczyna. — I po to tylko jechałeś do Włoch, do cudnej Wenecji?... — Roześmiała się dźwięcznie. — Tu nie można wiosłować, ale zato będziesz się ćwiczył w pływaniu, ile dusza zapragnie. Co dzień rano jeżdżę do Lido na plażę....

Signor Grioni

Signor Grioni i jego gość doktór Cassier siedzieli na drugim piętrze starego pałacu w pokoju, urządzonym w przeciwieństwie do dolnych apartamentów z uwzględnieniem wszystkich wygód nowoczesnych.

— Tu będzie pan mieszkał, panie doktorze, dopóki się panu podoba. Mam nadzieję, że to potrwa dłużej. Giulia — wskazał na wystraszoną dziewczynę, stojącą na progu — będzie pana obsługiwała. Ona umie dobrze gotować, oprócz włoskiej kuchni zna francuską, bo pracowała w dużym hotelu. Czy pan jest zadowolony ze swego pokoju, panie doktorze?

Gdy Giulia skłoniła się i wyszła, doktór Cassier odparł:

— Pan mnie naprawdę zawstydza, Grioni. Po pierwsze, w Paryżu pan mi wyświadcza wielką przysługę, choć właściwie mnie nie zna, potem mnie zaprasza do Wenecji i jako swego gościa umieszcza w pięknym pałacu.

Grioni uśmiechnął się lekko.

— Szanowny i kochany doktorze! Przecież pan mi mówił, że nie znosi życia hotelowego. A ja — przeciwnie! Przyzwyczaiłem się do atmosfery hotelu i do jego wygód. Gdy przyjeżdżam do Wenecji, zatrzymuję się zawsze u Danielego.

— Jakto? Nigdy pan nie mieszka w swoim domu?

Oryginalna zabawa na morzu



Zdjęcie nasze przedstawia fragment z modnej obecnie na Florydzie zabawy morskiej, a mianowicie grę w kości na falach morskich.

— Nie. W tym pałacyku spędzam po kilka godzin dziennie. To mi zupełnie wystarcza. Nie lubię ponurego średniowiecza na dłuższy okres czasu. Sądzę, że pan też...

— O, nie! — przerwał z żywością doktór Cassier. — Jeśli o mnie chodzi, wolę stokrotnie samotność i ciszę tych starych murów niż zgiełk wielkiego hotelu. Jeszcze w Paryżu mówiłem panu, że unikam towarzystwa i szukam spokoju.

— Tego tu nie zabraknie — skinął głową Grioni. — Wprawdzie Wenecja jest moim miastem rodzinnym, ale tu prawie nie mam znajomych. Za długo mnie nie było w Wenecji, tak długo, że jakbym dla niej umarł. Obawiam się, nawiasem mówiąc, że w tym miesiącu pan jednak nie będzie zupełnie odosobiony. Wątpię, by pan się zamknął na cały czas pobytu w tych starych murach, a teraz jest sezon i na placu św. Marka, gdzie się schodzą zawsze obcokrajowcy, spotka pan napewno znajomych.

Doktór Cassier poważnie potrząsnął głową.

— O to nie ma obawy, kochany panie Grioni. Choroby, ciężkie warunki życiowe i klimat zrobiły swoje. Tak się zmieniłem, że ludzie z którymi się stykałem często przed kilku laty, terazby mnie z pewnością nie poznali. Stałem się innym człowiekiem, dla siebie samego zupełnie obcym... Czy pan czytuje dzienniki?

— Tak. Wiem, co pan ma na myśli — odparł wenecjanin. — Może to jest głupie, ale sądzę, że pan się nie powinien zastanawiać nad tą sprawą. Niech pan to nazwie, jak chce: przypadkiem lub zrządzeniem losu, ja osobiście w tym się dopatruję woli Opatrzności. Ona panu dopomogła w osiągnięciu celu, dostarczyła panu sposobności wprost wymarzonej!

Doktór Cassier podniósł się ociężale.

— Prawdopodobnie pan ma słuszność. Chciałem jeszcze zapytać, czy pan znał.... doktora Oesterberga?

— Znałem — stwierdził spokojnie Grioni. — Niech mi pan wierzy, kochany doktorze, że mu teraz jest znacznie lepiej niż za życia. Nieszczęśliwy wypadek stał się dlań zbawieniem.

Na kilka chwil zapanowało milczenie.

Doktór Cassier patrzał w zamyśleniu gdzieś w przestrzeń. Bruzdy koło nosa i ust jeszcze ostrzej się zarysowały. Odwrócił się wreszcie do gospodarza.

— Nie odpowiedział pan dotąd na moje pierwsze pytanie — dlaczego pan to wszystko dla mnie robi?

Wenecjanin wzruszył ramionami

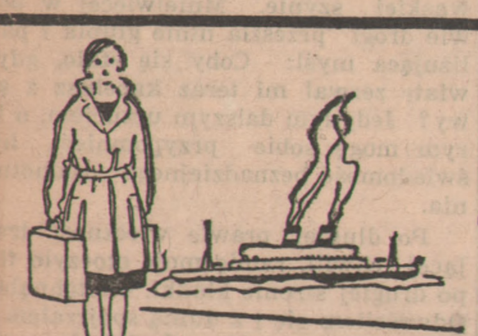
— Może mi bardzo zależy na dokończeniu rozmowy, rozpoczętej w Paryżu... Zresztą nie ukrywam że pańskie opowiadania o doświadczeniach i odkryciach zaciekawiły mnie w najwyższym stopniu.

— Dodam ze swojej strony, kochany panie Grioni, że pańskie wiadomości z dziedziny toksykologii też mnie zdziwiły niezmiernie. Czy rzeczywiście studiował pan medycynę?

(Ciąg dalszy nastąpi).

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY A. WALDENBERGOWEJ

HANKA SZUKA PRACY W AMERYCE



16)

Pracownice te otrzymują tygodnio o 30 do 40 dolarów, podczas gdy my, za wyszukiwanie i pakowanie dostawałyśmy tylko 21 dolarów.

Przed południem przerwa trwała 20 minut. Popołudniu wogóle nie było pauzy, ale za to miałyśmy całą godzinę na obiad. Wobec tego, iż firma nasza mieściła się w bardzo starym domu, przebudowywanym niezliczoną ilość razy, ale pomimo to nie było w nim miejsca na salę jadalną, więc stołowałyśmy się wszystkie na mieście. Natomiast na każdem piętrze było po kilka pokojów, gdzie te panie, które chciały, mogły doskonale wypocząć.

Po przerwie obiadowej wracało się do swego zajęcia. Tymczasem już zreperowane łańcuszki, broszki i kolczyki czekały na nas, by dołączyć je do odpowiednich przedmiotów — i teraz nadchodził czas, kiedy każda z pracownic musiała wybrane przedmioty oddać do kontroli.

Kontrolerki miały kopje różowych list. Wobec tego, że do każdej paczki dołącza się kartkę z numerami i liczbą przedmiotów, kontrola jest dość łatwa, jednakże kontrolerkom nie wolno przepuścić żadnej paczki, któraby nie była ściśle podług przepisu zapakowana i zawiązana. To jest zasadą tego domu, za co odpowiedzialność ponoszą kontrolerki.

Często panie te mszczą się na podwładnych im pracownicach i szykanują nowicjuszki. Jeżeli wszystko jest w porządku, kontrolerki udają się do sąsiedniej sali, gdzie się paczki wkłada do odpowiednich skrzynek, wyłożonych watą, albo wiórkami, aby towar uchronić od uszkodzenia.

Potem obwiązuje się taką skrzynkę i wypisuje odpowiedni adres.

Personelowi z paczkami nie wolno przestępować progu tej sali, jak również było surowo wzbronione udawanie się na dane piętro, gdzie były znowu labirynty z damskiemi torebkami, grzebieniami, paskami i klamrami, albo z łatwo tłukącemi się taniemi wazonami, kolorowemi szklankami, zwierzątkami z porcelany i t. p.

**Tak ostro przeprowadzony jest podział między piętrami, że jeżeli ktoś zamówi kilka różnych przedmiotów, rozłożonych na oddzielnych piętrach, otrzymuje kilka paczek: oddzielnie kolczyki i łańcuszki, oddzielnie ozdoby do mieszkań, a również grzebienie, paski i torebki nadchodzą w swej własnej skrzynce. To podnosi koszty przesyłki, ale po pierwsze obciąża się niemi klienta, a po drugie dyrekcja oszczędza na buchalterji i na kontrolowaniu personelu.

Każda z pracownic może bez kontroli wyjść z tego domu. Zarządzenie to oparte jest na znajomości psychologji: żadna kobieta w Chicago nie włoży na siebie takiej tandety, którą się wysyła dla dziewcząt w Texas, albo dla Indjanek na granicy Mexyku.

KONIEC.

Z walnego zebrania delegatów Związku Stow. Właśc. Nieruchomości woj. pomorskiego

Rezolucje do zarządu Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Warszawie

Zwyczajne Walne Zebranie Delegatów Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Wojew. Pomorskiego w dniu 4 kwietnia 1937 r. w sali „Dworu Artusa" w Toruniu uchwaliło następujące rezolucje.

a) że sprawa oddłużenia własności nieruchomej miejskiej Ziem Zachodnich jest pierwszorzędnej wagi, albowiem podstawą utrzymania w polskich rękach tego dorobku narodowego, jest niezwłoczne oddłużenie własności nieruchomej na podobnych warunkach, jakie uzyskało rolnictwo z tym, że wspomniane oddłużenie obejmie wszystkie długi hipoteczne, gdyż w przeciwnym razie stan obecny grozi już masowym przechodzeniom własności nieruchomej miejskiej w ręce obce.

b) że istniejące obciążenia własności nieruchomej miejskiej przekroczyły jej możliwości płatnicze, których pobór na rzecz Skarbu i Samorządów odbywa się już od kilku lat w znacznej mierze z substancji majątkowej a nie z dochodów. Wszelkie zaś próby dodatkowego obciążenia własności nieruchomej miejskiej nowymi podatkami i opłatami jak: podwyższenie podstawy wymiaru dodatków komunalnych, przez uchylenie art. 9 dekretu o podatku od nieruchomości, powodującego podniesienie podstawy wymiaru o 71 proc. — wprowadzenie ustawy o podatku drogowym przewidującym prawo pobierania tego dodatku przez miasta wydzielone, oraz wprowadzenie całego szeregu ustaw mających na względzie dalsze obciążenie własności nieruchomej miejskiej, zada ostateczny cios tej własności, która oczekuje natychmiastowej pomocy, a nie nowych obciążeń. Projekty nowych obciążeń własności nieruchomej miejskiej grożą kompletnym zniszczeniem majątku narodowego, jakim jest własność nieruchoma miejska.

c) że konieczne jest ustawowe wykluczenie od przywilejów z moratorium mieszkaniowego osób, które z jakiegokolwiek tytułu na dobrodziejstwo to nie zasługują, a następnie wprowadzenie obowiązku na gminy opłacania komornego za rzeczywistych bezrobotnych, którzy korzystają z moratorium,

d) że należy dążyć wszelkimi dostępnymi środkami do spowodowania nowelizacji ustawy ordynacji wyborczej do Samorządów w tym kierunku, aby głos w samorządzie mieli obywatele, którzy płacą bezpośrednie podatki na rzecz miasta.

W myśl powyższych wytycznych Zwyczajne Walne Zebranie Delegatów Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Wojew. Pomorskiego uchwala prosić Zarząd Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Warszawie:

a) o energiczne poparcie sprawy oddłużeniowej Ziem Zachodnich u miarodajnych władz,

b) o kontynuowanie zabiegów przeciwstawiający się projektom nowych obciążeń własności nieruchomej miejskiej,

c) o zabiegi w zakresie moratorium dla bezrobotnych w myśl dotychczasowych wytycznych,

d) o spowodowanie nowelizacji ustawy o ordynacji wyborczej do Samorządów w myśl podanych zasad.

Kredyt budowlany dla wsi

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że Centralna Kasa Spółek Rolniczych Oddział w Toruniu w roku bieżącym przystąpiła do dalszego rozprowadzania kredytu budowlanego dla małorolnych za pośrednictwem Spółdzielni kredytowych, będących członkami Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.

Pożyczki będą udzielane rolnikom przez spółdzielnie kredytowe na następujących warunkach:

1. Na jedno gospodarstwo, nie przekraczające 20 ha, może być udzielona pożyczka budowlana w najwyższej kwocie zł 600. Na jedno gospodarstwo jest dopuszczalna tylko jedna pożyczka.
2. Oprocentowanie pożyczki dla pożyczkobiorcy wynosić będzie 4 proc. w stosunku rocznym.
3. Okres spłat może być ustalony najwyżej do lat 8-miu, przy czym w pierwszym roku pożyczkobiorca może korzystać z karencji od spłaty kapitału.
4. Pożyczka musi być zabezpieczona co najmniej skryptem dłużnym pożyczkobiorcy, z poręczeniami 2—3 osób majątkowo odpowiedzialnych.

Kredyt budowlany będą mogły uzyskać tylko te spółdzielnie, które mają gospodarkę solidną i zdrową, a w szczególności, o ile członkowie tych spółdzielni troszczą się o normalny rozwój własnej placówki i regulują terminowe wszelkie swe zobowiązania.

Rolnicy, zrzeszeni w spółdzielniach o złej gospodarce nie będą mogli z tego kredytu korzystać, dopóki zbiorowym wysiłkiem nie uzdrowią własnej placówki gospodarczej.

Rolnik może starać się o kredyt budowlany wyłącznie w spółdzielni, której jest członkiem.

Zwracanie się pisemne zainteresowanych rolników bezpośrednio do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych jest bezcelowe i będzie połączone tylko ze stratą na koszty korespondencji, gdyż Centralna Kasa nie będzie załatwiać takich zgłoszeń.

Święcone u rezerwistów pomorskich

Stosownie do tradycji wiele Kół i placówek Związku Rezerwistów na Pomorzu urządziło samorzutnie uroczystość t. zw. „święconki", czym jeszcze bardziej związały swych członków w jedną solidarną, koleżeńską całość, wytwarzając nastrój prawdziwie rodzinny wśród zorganizowanych rezerwistów.

Bardzo uroczyście obchód święconego wypadł w Nowymmieście, urządzony staraniem Rodziny Rezerwistów.

Przewodnicząca Rodziny Rezerwistów p. dr. Komassowa, zagajając uroczystość podkreśliła znaczenie Rodziny Rezerwistów w takich okolicznościowych momentach, po czym przemówił w serdecznych słowach starosta mgr. Kowalski, wspominając o tym szacunku, jakim darzy każdy obywatel zorganizowanego rezerwistę, który w żołnierskich szeregach walczył, albo nauczył się walczyć o wolność Ojczyzny. Następnie ks. Ruchniewicz, pięknie przemówiwszy do zebranych, dokonał aktu poświęcenia darów. Dalsi mówcy, jak ppor. Kowalski w zastępstwie prezesa, wskazał na rezerwistów, jako na czynnik łączący wszystkich obywateli bez różnicy stanów. Komisarz Turulski uwydatnił w swej przemowie potrzebę troskliwego zajęcia się rezerwistami, ze względu na zadania, jakie ich w przyszłości czekają.

W końcu referent wychowania obywatelskiego Józef Komassa wygłosił krótki referat na temat: „W jedności siła", po czym nastąpiło rozdanie darów dla 54 najbiedniejszych rezerwistów.

Obecny na uroczystości p. rejent Domagała uzupełnił te skromne dary zaofiarowaniem dla każdego rezerwisty paczki papierosów. Z obywatelstwa miejscowego na rzecz rezerwistów ofiarowali: pp. A. Schubring 1 ctr. mąki pszennej, p. Schneider 40 funtów mąki żytniej, p. Jabłoński bezinteresownie wypiekł placki.

W zakończeniu prezes podziękował wszystkim ofiarodawcom, jak i p. Rogowskiemu za bezinteresowne dostarczenie na zebranie opalonych i oświetlonych ubikacyj.

Odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy", zakończono tę podniosłą uroczystość.

* * *

Również uroczysty nastrój panował w Związku Rezerwistów w Kartuzach. W drugie święto wielkanocne o godz. 16,30 zebrali się licznie rezerwiści wraz z rodzinami w świetlicy PW., ażeby w ścisłym gronie spożyć tradycyjną święconkę wielkanocną, której poświęcenia dokonał ks. Raszkowski. Przy obficie zastawionym stole rozbrzmiewał radośnie śpiew pieśni wiel kanocnych i żołnierskich.

Wiele trudu i pracy w urządzeniu święconego włożyły panie z Rodziny Rezerwistów oraz Zarząd.

Uroczystość zakończono o godz. 19 odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła", oraz okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta.

Impreza ta, tak serdecznie nastrojona, niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia węzłów braterskich wśród rezerwistów i zachęci do życia gromadzkiego i zorganizowanego tych rezerwistów, którzy dotychczas stoją na uboczu. (ctcs).

Wycieczkę zagranicę

organizuje Stow. Rodziny Wojskowej

Wydział kulturalno-oświatowy zarządu naczelnego „RW" w tym roku jak w latach ubiegłych organizuje wycieczkę zagraniczną dnia 25 września dla swych członkiń i ich rodzin. Ze względu na ograniczoną listę uczestników wycieczki pierwszeństwo mają członkinie Stowarzyszenia i ich mężowie.

Tegoroczna wycieczka obejmuje trasę: Warszawa, Berlin, Kolonia, Paryż, Zurych, Wiedeń, Warszawa. Koszt wycieczki I dziesięciodniowej, klasy III wynosi zł 355 koszt wycieczki II czternastodniowej, klasy II do Berlina, Kolonii, Paryża i Zurychu, kl. III z Zurychu do Wiednia i granicy państwa wynosi zł 515 zaś kl. III odbyta cała trasa wynosi 472 zł.

Koszt wycieczki rozłożony jest na 10 rat. Zgłaszający swój udział w wycieczce wpłacają pierwszą ratę:

I wycieczka zł 40, następnych dziewięć po zł 35; II wycieczka kl. II 65 zł następnych dziewięć po zł 50; III wycieczka kl. III 49 zł, następnych dziewięć po zł 47.

Termin zgłoszenia wraz z przesłaniem fotografii, danych personalnych, pierwszej raty i deklaracji upływa dnia 1 września.

Bliższych informacji udziela sekretariat RW Toruń, ul. Dobrzyńska 3.

Rodzina Wojskowa przypomina paniom członkiniom, że kolonie w Rabce i Ciechocinku, rozpoczynają się: Sezon I w Ciechocinku trwać będzie 4 tyg. tj. od 23. 6. do 22. 7; Sezon I w Rabce trwać będzie 4 tyg. od 27 6. do 25 7. Sezon II w Ciechocinku trwać będzie 4 tyg. od 25. 7. do 24. 8. Sezon II w Rabce trwać będzie 4 tyg. od 29. 7. do 27. 8.

Opłaty za jeden sezon w Ciechocinku wynoszą 65 zł; w Rabce 105 zł.

Przyjmowane będą dzieci w wieku szkolnym od 7 do 14 lat dziewczynki — i od lat 7 do 12 chłopcy.

Bliższych informacji udziela sekretariat RW ul. Dobrzyńska 3.

Olbrzymie ławice śledzi na Bałtyku pod Piławą

U wybrzeża wschodnio-pruskiego między Piławą a Kahlbergiem pojawiły się **olbrzymie ławice śledzi.** W związku z tym wyjechała **flotylla gdańskich kutrów motorowych do Kahlbergu,** by wziąć udział w tych połowach. Na wybrzeżu gdańskim **dotychczas ławic śledzi nie zauważono.**

Wisła zwróciła ofiarę nieludzkiej matki

Dnia 20 ub. m. wyłowiono z Wisły w pobliżu Tczewa **zwłoki dziecka płci żeńskiej.**

W zwłokach — jak ustaliły przeprowadzone dochodzenia — rozpoznano **3-letnią Gizelę Ehlert, córkę nieśl. Gertrudy E.,** która w dniu 19 marca br. około godz. 20 **utopiła w Wiśle swe dziecko.** Dzieciobójczynię przytrzymano i w dniu 8 bm. odstawiono do Sądu Grodzkiego w Tczewie.

Drużyna okr. pomorskiego KPW bierze udział w mistrzostwach KPW w grach sportowych

W niedzielę, dnia 11 bm. odbędą się w Warszawie zawody o mistrzostwo KPW w grach sportowych w siatkówce męskiej i koszykówce. W zawodach bierze udział drużyna Okręgu Pomorskiego KPW w składzie: Betlejewski Bronisław, Nagel Henryk, Malesiński Henryk, Marciniak Zygm., Stawski Julian, Markiewicz Wincenty, Stefanowicz Zbigniew, Kurtz Edmund, Kempiński Alfons, Narzyński Edward, Kowalski Józef.

Zawody odbywają się w sali YMCA.

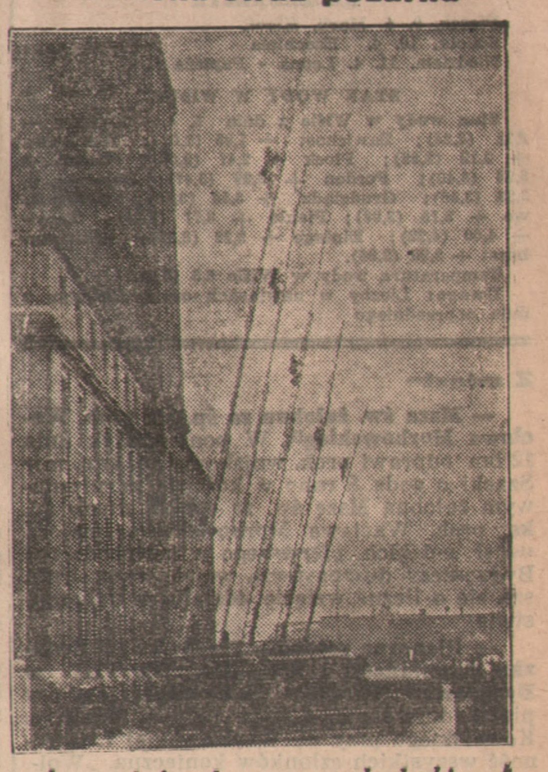
Mamy nadzieję, że toruniacy godnie bronić będą barw Pomorza.

Amazonka w... rowie



W Anglii odbył się ostatnio trudny wyścig amazonek, podczas którego wydarzyły się liczne upadki z konia, które jednak nie pociągnęły za sobą groźniejszych następstw.

Berlińska straż pożarna



podczas ćwiczeń na nowych drabinach automatycznych.

„Jak pracują zuchy"

Ciekawa wystawa prac zuchów w Warszawie

Warszawa, 7. 4. (PAT.) Staraniem warszawskiej komendy Chorągwi Harcerskiej (wydz. Zuchów) nastąpiło wczoraj **uroczyste otwarcie wystawy prac zuchowych pt. „Jak zuchy pracują".** Otwarcia wystawy dokonał wiceprzewodniczący Z. H. P. ks. kanclerz Jan Mauersberger, który w przemówieniu podkreślił, iż **ruch zuchowy oparty jest na rodzimych, polskich wartościach duchowych.** Pracę zuchową cechuje wesołość, zaradność, **pełne wyżycie się młodzieży w atmosferze miłości do Boga i Ojczyzny.**

Bogata wystawa obejmuje zakres rozmaitych prac zuchów, odzwierciedlających niemal **całokształt życia współczesnego Polski.** Oprócz prac będących wyrazem chwili, znajduje w niej także wyraz **kult dla naszej tradycji historycznej.** Wystawa mieści się w lokalu podoficerskiego kasyna przy ul. Piusa XI nr. 10.

15 proc. zniżki na liniach „Lotu" dla członków LOPP

Warszawa, 8. 4. (PAT). W obliczu doniosłych uchwał Rady Ministrów, zmierzających do zahamowania zwyżki cen, polskie linie lotnicze „Lot" obniżają dla członków LOPP taryfę przelotu na wszystkich liniach komunikacji lotniczej wewnętrznej i zagranicznej o dalsze 5 proc. W ten sposób członkowie LOPP będą korzystać w przelotach na wszystkich liniach PLL „Lot" ze zniżki 15 proc.

Serock, pow. świecki

— **Z pracy oświatowej.** W sąsiedniej wsi Nowy Jasiniec, od chwili przybycia obecnego kier. szkoły p. Malewskiego zaczęła się działalność oświat. pozaszk. wśród młodz. dorosłej która jak się okazuje, chętnie z akcji tej korzysta. Tej zimy odbył się pierwszy kurs wieczorowy dla młodzieży pozaszkolnej, za czasów Polski z którego licznie młodzież korzystała. W czasie kursu odbyło się przedstawienie amatorskie. Odegrano sztukę pt. „Sąsiedzi". Na zakończenie kursu odbył się skromny wieczorek podczas którego wykonano dwie komedie pt. „Polowanie na męża" i „Oświadczyny". Oby praca ta silnie się rozwijała.

Jania Góra, pow. świecki

Z inicjatywy Powst. i Woj. urządzono tu znów po kilku latach piękne przedstawienie amatorskie pt. „Ida hrabina z Togenburga" dramat w 5 aktach. Amatorzy wywiązali się z swego zadania znakomicie.

Lniano, pow. świecki

— **25-lecie kapłaństwa.** Tut. parafia była świadkiem uroczystości 25-lecia pracy kapłańskiej miejscowego ks. kuratusa a od kilku tygodni proboszcza ks. Jana Zielińskiego. Świątynia podczas uroczystości była szczelnie wypełniona wiernymi z dalekiej okolicy. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kapelan Hewełka z Bysławka. Wieczorem w sali odbyła się uroczysta akademia jubileuszowa, gdzie też licznie przybyli parafianie. Dodać należy, że parafia tut. została utworzona przed 15 laty. Pierwszym duszpasterzem był i jest dotąd właśnie ks. jubilat. Wdzięczni parafianie złożyli swemu proboszczowi, jako dar jubileuszowy parokonną karetę.

— **Kradzież jałowicy.** W Bramce ze stajni p. Czacha **skradziono jałowicę.** Śledztwo zdołało rychło ustalić **sprawców kradzieży** pochodzących aż z Ossowejgóry pow. bydgoskiego. Jałowicę zawieziono do Ossowejgóry wozem i tam ubito. Na miejscu znaleziono jeszcze skórę **oraz łańcuch skradziony wraz z bydlęciem.**

KALENDARZYK

Piątek, 9. 4 Marii, Kleof.
Sobota, 10. 4. Ezechiela
Niedziela, 11. 4. Leona - Papieża

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle z dnia 8. 4.: Kraków — 2,12 (2,24); Zawichost + 1,95 (2,02); Warszawa + 2,12 (2,22); Płock + 2,47 (2,56); Toruń + 3,23 (3,40); Fordon + 3,28 (3,47); Chełmno + 3,23 (3,46); Grudziądz + 3,54 (3,76); Korzeniewo + 3,75 (3,98); Piekło + 3,77 (4,04); Tczew + 4,00 (4,22); Einlage + 3,22 (3,32); Schiewenhorst + 2,90 (2,96).

Temperatura wody w Wiśle 6,6 (5,5).

Uwaga: Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego

Z miasta

— **Msza św. żałobna za śp. ks. prob. Wacława Morkowskiego.** W poniedziałek dnia 12 bm. odprawi prob. wojskowy ks. kan. mjr Szacki o godz. 8 rano w kościele garnizonowym żałobną Mszę św. za spokój duszy śp. ks. prob. Wacława Morkowskiego, majora wojsk polskich, pierwszego w oswobodzonej Bydgoszczy duszpasterza wojskowego. Uprasza się o liczne wzięcie udziału w nabożeństwie.

— **Plenarne zebranie Placówki III Związku Powstańców i Wojaków OK VIII w Bydgoszczy Wilczak - Okole** odbędzie się w piątek dnio 9 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej 7. Obecność wszystkich członków konieczna. „Wolność!"

— **Roczne walne zebranie Związku Rezerwistów w Bydgoszczy** odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 15 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

— **Włamanie do pralni.** Nieznani sprawcy włamali się do pralni p. Ziklera Eugeniusza zam. przy ul. Krakowskiej 15. Złodzieje zabrali wszystką bieliznę przygotowaną do prania ogólnej wartości 1500 zł.

— **Pod kołami samochodu.** W dniu 7 bm. na ul. Gdańskiej samochód kierowany przez szofera Jankowskiego Jana najechał na 7-letniego Kruegera Jerzego zam. przy ul. Kaszubskiej 17. Chłopiec doznał jedynie lekkich obrażeń twarzy.

— **Złodzieje w kuchni.** W nocy z dnia 6 na 7 bm. złodzieje po wybiciu szyby w oknie dostali się do kuchni p. Weyera Franciszka przy ul. Grobla 6. Po spożyciu sutej kolacji oraz zabraniu reszty zapasów spożywczych ulotnili się w ciemnościach nocy.

— **Nierozważna zabawa.** W szkole przy ul. Nowodworskiej chłopcy bawili się rzucaniem kamyczków do celu. Jeden z nich zamiast do celu trafił w główkę 7-letniej Taszarskiej Urszuli zam. przy ul. Grudziądzkiej 5. Dziewczynkę musiano przewieźć do szpitala miejskiego.

Nowa instruktorka wych. fiz. przy Miejskim Ośrodku W.F.

Z dniem 1 kwietnia br. rozpoczęła pracę instr. w. f. k. na m. Bydgoszcz p. Malanowska.

Pierwsza odprawa kierowniczek sekcji w. f. w organizacjach i klubach sportowych wyznaczona została na piątek dnia 9 bm. godz. 19.30 do Miejskiego Ośrodka W. F. I. p. (Poradnia Sportowo-Lekarska).

Z uwagi na pilność spraw w związku z rozpoczęciem ćwiczeń na boisku oraz z organizacją kursów, obecność wszystkich kierowniczek względnie ich zastępczyń — obowiązkowa

Nieuczciwa służąca okradała swych chlebodawców

W dniu 7 bm. dokonano wielkiej kradzieży w mieszkaniu przemysłowca p. Baraja Piotra, zam. przy ul. Ossolińskich 9.

W tajemniczy sposób zginęła biżuteria, dwa futra i 1250 rubli w monetach złotych. **Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosiła około 8.000 zł.**

Przybyła na miejsce kradzieży policja śledcza odrazu wpadła na trop złodziejki, którą okazała się służąca państwa Barajów. **Eugenia Kowalska.**

Aresztowana służąca przyznała się do popełnionej kradzieży oraz wskazała miejsce, gdzie ukryła biżuterię i pieniądze. Futra zdążyła już zastawić w lombardzie.

Z wyjątkiem 150 rubli, których nie zdołano odnaleźć, cały łup został zwrócony poszkodowanemu przemysłowcowi.

Dzień w Bydgoszczy

Piątek, dnia 9 kwietnia

Gawędy

Czy reklama jest konieczna?

Reklama nie jest eksperymentem!

Częstokroć się zdarza, że kupiec, czy rzemieślnik odpowiada akwizytorowi: Po co mi inserować, kiedy interesy coraz lichsze, ledwo starczy na wyżywienie, a pan namawia mnie na zbędne wydatki.

Między teorią a praktyką gruba jest różnica.

Stwierdzono np., że lokal, który dawniej codziennie się reklamował, cieszy się stałą dobrą frekwencją, od czasu zaprzestania reklamy świeci pustkami.

Kupiec, który narzekał, że ma pewien rodzaj towaru, którego wyzbyć się nie może, po kilku reklamowych uwagach, musiał świeżą partię zamówić.

Rzemieślnik — sam dla siebie nie mając pracy — po półmiesięcznej reklamie wstawił do swego warsztatu dwóch czeladników.

Czy takie fakty nie mówią za siebie?

A patrzmy na cyrki, kina, koncerty, miejsca rozrywkowe, rozmaite imprezy sportowe, czy społeczne. Czy mogłyby myśleć o powodzeniu bez reklamy? — Mowy o tym niema!

Czy reklama wogóle może być wydatkiem? — Przeciwnie, nie płaci jej ani kupiec, ani rzemieślnik, czy inny jakiś przedsiębiorca, lecz płaci ją drogą zwiększonych obrotów konsument, a reklamujący przedsiębiorca jest w tym wypadku tylko pośrednikiem w płaceniu.

Nigdy reklama nie była tak ważnym czynnikiem w życiu gospodarczym, aniżeli w obecnych czasach. Nikt nie wychodzi z domu w celu nabywania dla nabycia, jedynie kuszony obiecującą reklamą decyduje się na zakup.

Z tego aż nadto widoczne, że tylko reklama może podnieść obroty i wznieść handel, rzemiosło jak i wszelkie inne przedsiębiorstwa na odpowiednie wyżyny.

Aby tego doświadczyć, trzeba spróbować.

Reklama nie jest eksperymentem, lecz najważniejszym czynnikiem obecnej doby.

Reklamą robi się politykę, reklamą popularyzuje się wojny, reklamą rosną potęgi państw, reklamą wybijają się jednostki, reklamą powstają instytucje, reklamą potężnieje handel i przemysł. Cały świat dziś nastawiony na reklamę.

Uroczystość w pułku „Dzieci bydgoskich"

Wręczenie broni rekrutom — Ślubowanie podporuczników

W dniu 8 kwietnia rb. o godz. 14-tej w jednym z bydgoskich pułków piechoty odbyło się uroczyste powitanie i wręczenie broni rekrutom. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele wojsk, władz i społeczeństwa.

Na wstępie p. pułk. Heilman - Rawicz po odebraniu raportu powitał w imieniu pułku rekrutów krótkim żołnierskim przemówieniem: — „Jesteście szczęśliwi, że możecie oglądać armię polską a nie zaborczą. A zawdzięczamy to pokoleniu, które pod wodzą Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wywalczyło bagnetami Jej zaszczytne stanowisko wśród innych narodów. Przychodzicie do pułku, który w bojach o niepodległość ma chlubną kartę i który w czasie pokoju zdołał się wybić na pierwsze miejsce w dywizji. Oczekuje was służba zaszczytna, aczkolwiek pełna mozołu, trudu i odpowiedzialności."

Przemówienie swoje zakończył trzykrotnym wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, jej prezydenta prof. Ignacego Mościckiego oraz Wodza Narodu Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza, podchwyconym przez rekrutów.

Z kolei dowódca wręczył rekrutom karabiny i t. zw. saperki.

W końcu nastąpiła podniosła chwila ślubowania przydzielonych do pułku podporuczników na sztandar pułkowy.

Uroczystość zakończono odegraniem hymnu narodowego.

Tragiczna śmierć chłopca pod kołami samochodu

W dniu przedwczorajszym miejscowość Góra w pow. żnińskim była widownią niezwykle tragicznej śmierci 7-letniego Czesława Sosnowskiego, syna zamieszkałego tamże rolnika. Chłopiec bawiąc się na drodze polnej, wybiegł w pewnej chwili tocząc przed sobą koło na główny trakt, którym nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności zdążał w szybkim tempie samochód właściciela majątku Dobrylewo, kierowany przez szofera Józefa Smuczyńskiego. Na zatrzymanie pojazdu nie było już czasu. W ostatniej jeszcze chwili szofer Smuczyński zdołał skręcić wóz, jednak chłopiec uderzony błotnikiem w głowę padł na miejscu trupem. Bezpośrednią przyczyną śmierci Sosnowskiego było pęknięcie podstawy czaszki.

Skazani za przemytnictwo

Przed sądem w Bydgoszczy stanął obywatel włoski Masyliano Gorafio, zamieszkały w Bydgoszczy oskarżony o przemyt pieniędzy. Oskarżony zdołał przemycić na teren W. M. Gdańska 680 złotych.

Sąd skazał Włocha na dwa tygodnie aresztu i 300 zł. grzywny lub 30 dni aresztu.

Również za usiłowanie przemycenia pieniędzy do Gdańska skazana została Otylia Bormeister. Pod ławką w wagonie kolejowym ukryła 120 zł., 20 mk. niemieckich przedwojennych w złocie i 17 mk. niemieckich w srebrze.

Sąd skazał Niemkę na pół roku więzienia, 100 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu, oraz konfiskatę pieniędzy.

DYŻUR NOCNY APTEK.

— **Dyżur nocny aptek.** Od 5 do 11 bm. pełnią dyżur: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 3994; Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś w piątek komedia R. Niewiarowicza **„Gdzie diabeł nie może"...** w koncertowej grze zespołu.

W sobotę akademia ku czci śp. Wyczółkowskiego. **„Pierwszy Legion"** znakomita sztuka Lavery'ego daną będzie nieodwołalnie po raz ostatni w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 13 po cenach groszowych (od 10 gr. do 1,15 zł). Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

W niedzielę dnia 11 bm. po cenach zniżonych ukaże się arcywesoła komedia R. Niewiarowicza pt. **„Gdzie diabeł nie może"...** której towarzyszą nieustanne wybuchy śmiechu i oklasków przy otwartej kurtynie. Początek o godz. 16.

Wieczorem **„Ludzie na krze"** doskonała sztuka Wernera w świetnym wykonaniu naszego zespołu.

KINA.

KRISTAL: „Dyplomatyczna żona" i bogaty nadprogram.
APOLLO: „Na straży prawa" i nadprogram.
ADRIA: „Jego złota rybka" i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Wierna rzeka" i nadprogram.
BAŁTYK: „Teraz i zawsze" i „Światło w ciemności".
REWIA: „Mściwy jeździec" i „Księżniczka Ohava".

Jarmark w Koronowie

W czwartek dnia 15 bm. odbędzie się w Koronowie jarmark ogólny. Spęd zwierząt dozwolony.

Ze sportu

PIERWSZE MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY PIĘŚCIARSKIE W BYDGOSZCZY

W Gimnazjum Miejskim im. Kopernika odbyły się międzyszkolne zawody pięściarskie pomiędzy Gimnazjum Kopernika, a Liceum Handlowym. Zwyciężyła lepsza technicznie drużyna gimnazjalna w stosunku 9:5 Ogółem odbyło się 7 walk w wagach od piórkowej do średniej.

W wadze piórkowej Benoit (Kop) — Murach (Lic.) walka nierozstrzygnięta.

waga lekka Lipiński (Kop) — Ziółkowski (Lic.). Zwyciężył na punkty po ładnej walce Lipiński, walczący bardzo spokojnie i celnie plasując ciosy.

W drugiej walce Mikołajski (Kop.) — Kuszyński (L) zwyciężył Kuszyński;

waga półśrednia Dądelewski (K) wygrał walkowerem z Lindowskim, a Zastępowski (L) z Wiśniewskim;

waga średnia Kleiber (K) pokonał przez techniczne k. o. w pierwszym starciu zbyt pewnego siebie Finkiego (L); Załuski (K) zwyciężył przez techniczne k. o. w trzecim starciu surowego Wilczka.

W ringu sędziował p. Joachimowski, na punkty mgr. Zakrzewski.

Zorganizowanie powyższych zawodów, które były pierwszymi międzyszkolnymi zawodami pięściarskimi. zasługuje na najwyższe uznanie.

PRÓBY O ODZNAKĘ SPORTOWĄ I ODZNAKĘ LEKKOATLETYCZNĄ

We wtorki i piątki od godz. 17 na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego odbywają się próby o Państwową Odznakę Sportową i Odznakę Związku Lekkoatletycznego, Zgłoszenia przyjmowane są na miejscu.

Podajemy minima do zdobycia Odznaki lekkoatletycznej w katorii mężczyzn. Z każdej grupy uzyskane musi być jedno miminum: I grupa: 100 m. — 13,6. 400 m. — 64; 800 m. — 2,30; II grupa: 3000 m. — 13 min.; 5000 m. — 22 m.; III grupa: wdal 4,75; wzwyż 1,35; trójskok 9,50; IV grupa kula: 13 m.; dysk 40 m; oszczep 50 m (rzuty oburącz). Powyższe minima są konieczne do zdobycia odznaki bronzowej. Prawo noszenia odznaki srebrnej otrzymuje się: a) przez osiągnięcie w ciągu 4 niekoniecznie kolejnych lat prawa noszenia odznaki bronzowej; b) przez osiągnięcie w trzech grupach minimum kl. B które przedstawiają się następująco:

I grupa: 100 m. — 12,2; 400 m — 57, 800 m. — 2,15; II grupa: 5000 m — 17,50; III grupa: wdal 5,80; wzwyż 1.50; trójskok 11,50; IV grupa: jednorącz: kula 10 m; dysk 30 m. oszczep 40 m. Należy się spodziewać że powyższą odznaką zainteresuje się szeroki ogół sportowców bydgoskich.

ZAWODY PIŁKARSKIE UNIA—POLONIA

W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 16 odbędą się na boisku Stadionu Miejskiego zawody piłkarskie między druż. KS Unia Tczew — KS Polonia Bydgoszcz. Jest to dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo A klasy Pomorza w rundzie wiosennej i oba kluby starać się będą uplasować się na czołowe miejsce w tabeli, to też zawody zapowiadają się ciekawie.

Drużyna Polonii starać się będzie wyjść z tych zawodów zwycięsko i gracze Polonii, którzy ostatnio z powodzeniem występowali w reprezentacji Pomorza z ligową drużyną Warty i w tych zawodach pokażą publiczności dobrą grę.

Jeszcze o włamaniu do sklepu jubilerskiego p. Kłosowskiego w Bydgoszczy

W ręce złodziei wpadła biżuteria wartości 15.000 zł

W numerze wczorajszym podaliśmy wiadomość o nader zuchwałym włamaniu do sklepu jubilerskiego p. Antoniego Kłosowskiego przy ul. Poznańskiej 4, przy czym łupem złoczyńców padła większa ilość biżuterii oraz przedmiotów ze złota.

Dochodzenia policyjne prowadzone pod osobistym kierownictwem kom. P. P. na miasto i powiat Bydgoszcz kom. Kowalskiego i naczelnika Wydziału Śledczego asp. Szatkowskiego, ustaliły bliższe szczegóły włamania.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa udział w kradzieży **brali dwaj złodzieje**, z których jeden stał na czatach przed sklepem, drugi zaś operował wewnątrz. Ten ostatni okazał się fachowcem, jakby wnioskować można z dokładnej selekcji biżuterii specjalnie wartościowej.

Łupem „speca" padło 60 złotych naszyjników, 50 złotych branzoletek, 60 męskich zegarków branzoletkowych 35 złotych pierścionków damskich z prawdziwymi kamieniami, 25 męskich pierścionków, 30 zegarków damskich, kilkadziesiąt srebrnych ołówków, złotych spinek męskich, szpilek i t. d. — **łącznej wartości 15.000 zł.**

Dla zatarcia śladów włamywacz pracował w rękawiczkach gumowych, nie zostawiając żadnych odcisków.

Kradzieży dokonano między godz. 4 a 5-tą nad ranem w kilka chwil po skontrolowaniu składu przez stróża ubezpieczeniowego.

Metoda „pracy" wskazuje na „fachowca" z poza Bydgoszczy. Kradzież zauważył pierwszy tenże stróż, który zjawił się na miejscu celem powtórnego skontrolowania sklepu o godz. 5-tej nad ranem. Dochodzenia trwają.

P. Kłosowski ponosi tym dotkliwszą **stratę, że nie był ubezpieczony.**

Jak oddłużyli się rolnicy na Kaszubach

Dzięki pomocy Rządu 3800 rolników uporządkowało swoje zobowiązania na 6.250.000 zł.

Pomoc Rządu rolnikom w ich ciężkiej sytuacji gospodarczej, powstałej wskutek przeżywanego ostatnio kryzysu, polegała przede wszystkim na daleko idących ulgach w spłacie krótkoterminowych, a więc najuciążliwszych zobowiązań, zaciągniętych w okresie t. zw dobrej koniunktury tj. przed dniem 1 lipca 1932 r.

Na podstawie t. zw. układów konwersyjnych banki rozterminowały spłatę pożyczek krótkoterminowych na okres do lat 16 z tym, że przez pierwsze 2 lata spłacać rolnicy będą jedynie procenty, oraz że stopa procentowa będzie obniżona do 4 i pół proc. w stosunku rocznym.

Jak się dowiadujemy, Państwowy Bank Rolny — Oddział w Gdyni, którego teren działalności obejmuje 3 powiaty kaszubskie (kościerski, kartuski i morski) rozterminował przez bezpośrednie zawarcie układów z 2.700 rolnikami lub rybakami spłaty ich pożyczek na łączną sumę zł 3.650.000.

Poza tym Spółdzielnie Kredytowe i Komunalne Kasy Oszczędności, działające na tymże terenie, a korzystające z kredytów Państwowego Banku Rolnego zawarły ca 900 układów z rolnikami na takichże samych warunkach, na łączną sumę zł 1.320.000.

Ponieważ Bank Związku Spółek Zarobkowych w Grudziądzu przekazał do Państwowego Banku Rolnego w Gdyni rozterminowane zadłużenia 200 rolników na sumę zł 1,280.000 wynika, że ogółem akcja konwersyjna zadłużeń rolniczych na Kaszubach przyniosła uporządkowanie zobowiązań 3.800 rolników na ogólną sumę zł 6.250.000.

Zważywszy, że na terenie omawianych 3 powiatów kaszubskich jest ogółem 20.900 gospodarstw rolnych — wynika, że nieomal co 5 rolnik skorzystał z ulg oddłużenia drogą konwersji swych uciążliwych pośrednich lub bezpośrednich zadłużeń w Banku Rolnym.

W świetle tych cyfr zrozumiałym jest, że dobroczynne skutki tej akcji musiały wkrótce się okazać w formie odprężenia stosunków finansowych na wsi kaszubskiej.

Gruntowna znajomość spraw Pomorza jest obowiązkiem każdego Polaka!

Ostre strzelanie artylerii przeciwlotniczej na wybrzeżu i zatoce gdańskiej

Ostrzeżenie Kierownictwa marynarki wojennej

Kierownictwo marynarki wojennej podaje do wiadomości następujące szczegóły, dotyczące **ćwiczeń w ostrym strzelaniu artylerii przeciwlotniczej na wybrzeżu polskim** w zatoce gdańskiej:

Baterie artylerii przeciwlotniczej na wybrzeżu wykonają szereg ostrych strzelań artylerii przeciwlotniczej i **ćwiczenia reflektorów.**

Strzelania te i ćwiczenia reflektorów będą się odbywały **stale, począwszy od dnia 10 kwietnia rb.** aż do odwołania, bez osobnych zapowiedzi o terminach poszczególnych ćwiczeń.

Strzelanie przeciwlotnicze i ćwiczenia reflektorów będą miały miejsce w strefie, która jest ograniczona:

a) **na lądzie:** od zachodu **linią kolejową** Wielka Wieś-Hallerowo — Puck, szosą Puck — Wejherowo, linią Wejherowo — Reda — Kazimierz — Dębogórze — Zagórze, drogą Zagórze — Kamień, od południa szosą Kamień — Chwaszczyno, od wschodu granicą państwa.

b) **na morzu:** granicą wód pasa przyległego, tj. linią rozpoczynającą się od punktu 54 st. 48 min. n, 18 st. 24,5 min. ost na brzegu i biegnącą prostopadle do brzegu, w krk. morza na odległość 6 mm. a stąd równolegle do linii brzegu aż do punktu 54 st. 30 min., 18 st. 45 min. ost, następnie zaś w przedłużeniu do punktu 54 st. 28 min. n., 18 st. 40,5 min. ost i stąd do punktu 54 st. 27 min. 51 sek. n, 18 st. 34 min. ost.

Uprzedza się statki powietrzne, że przekroczenie wyżej wskazanej strefy może narazić je na niebezpieczeństwo trafienia przez pocisk artyleryjski lub oświetlenie przez reflektory przeciwlotnicze, niezależnie od wysokości, na jakiej będą się znajdowały".

Budżety miast i powiatów pomorskich w Izbie Wojewódzkiej

W dniu 5 kwietnia rb. pod przewodnictwem Pana Wojewody Pomorskiego, Władysława Raczkiewicza odbyło się **posiedzenie Izby Wojewódzkiej,** na którym **zatwierdzono budżety miast Torunia i Grudziądza** na rok 1937-38 oraz **budżety powiatowych związków samorządowych: brodnickiego, chełmińskiego, działdowskiego, grudziądzkiego, kościerskiego, lubawskiego, starogardzkiego, świeckiego, tczewskiego i wąbrzeskiego.**

W związku z zatwierdzeniem budżetu miasta Torunia rozpatrzono sprzeciwy, zgłoszone przez Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości oraz przez cech rzeźnicko-wędliniarski.

Pożar lasu w Orłowie wznieciły dzieci

Jak wczoraj donosiliśmy w lesie na wzgórzach orłowskich wybuchł pożar, który ogarnął zalesioną przestrzeń na przestrzeni 200 metrów. Fakt, że pożar rozszerzał się jednocześnie z trzech miejsc, nasuwał podejrzenie, że jest on dziełem zbrodniczej ręki, to też organa policyjne wszczęły natychmiast dochodzenia celem ustalenia przyczyn wypadku.

Okazało się jednak, że powstanie pożaru było skutkiem nieostrożności zabawy dzieci, które rozniecily w lesie ogniska. Od ognisk zajęły się krzewy, a następnie drzewostan. Na szczęście dzięki energicznej akcji ratowniczej, szkody nie są wielkie.

Osobliwość polskiego morza

Ryba żyworodząca

Na polskich wodach terytorialnych Zatoki Puckiej pojawiły się ostatnio **ciekawe ryby, bardzo rzadko naogół łowione przez rybaków,** ze względu na znikomą ich ilość, t. zw. **kwapy lub miętusy morskie** (Zoarces Viviparus), które stanowią swego rodzaju **osobliwość naszego morza,** gdyż są rybami żyworodzącymi. Największe połowy tych ryb notowane były w roku 1925 i to w zatoce Gdańskiej.

„Rok Wielkopolski"

wspaniałą okazją zwiedzenia pięknych ziem Poznańskiego

W tym roku w Wielkopolsce, prastarej dzielnicy piastowskiej, która także pod **względem przemysłowym przoduje w Polsce** odbędzie się szereg lokalnych uroczystości, jak **„Tydzień Gniezna", „Tydzień Poznania", „Tydzień Biskupina" pod wspólnym hasłem „Roku Wielkopolskiego".**

Najbliższa uroczystość **„Tygodnia Gniezna" (24. 4. — 4. 5.)** rozpocznie się uroczystym wmurowaniem tablicy pamiątkowej na jubileusz 25-lecia Chorągwi Poznańskiej Zw. Harcerzy Polskich w dniu 24. 4. w kościele św. Jerzego na górze Lecha. Następny dzień wypełni odpust św. Wojciecha, obchodzony bardzo uroczyście przez okoliczną ludność, przy asyście licznego duchowieństwa, z Ks. Kardynałem Hlondem na czele.

Odwiedziny Gniezna i innych miast podczas „Roku Wielkopolski" będą udostępnione szerokim rzeszom turystów dzięki akcji Ligi Popierania Turystyki, polegającej na wyjednaniu w Min. Komunikacji znacznych zniżek kolejowych.

Kursy łąkarskie

Podobnie jak ub. roku, Pomorska Izba Rolnicza zorganizowała w okresie zimowym przy pomocy Towarzystw Rolniczych Powiatowych 41 kursów łąkarskich w największych ośrodkach łąkarskich na Pomorzu.

Kursy miały na celu zaznajomienie rolników z nowymi sposobami zagospodarowania łąk i pastwisk, poinformowanie o kredytowej pomocy Państwa, które to kredyty udziela Izba w formie nasion i nawozów, wreszcie przygotowanie rolników przystępujących do uprawy łąk na wiosnę — do przeprowadzenia racjonalnych obsiewów nowych łąk i podsiewu starych.

Kursy wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród rolników posiadających łąki, co objawiło się m. in. w silnej frekwencji, gdyż w 41 kursach wzięło udział 2191 rolników. Proszono również o lustrację łąk w okresie ich wegetacji, jak i porady bezpośrednio na łąkach. W kilkunastu wypadkach przeprowadzano przed względnie po kursach lustracje łąk w towarzystwie zainteresowanych rolników — mianowicie w tych wypadkach, o ile łąki nie były przykryte szatą śnieżną.

Dalsze lustracje łąk przewidziane są w okresie wiosennym i letnim.

Z walnego zebrania sekcji osadniczej TRP. w Działdowie

W dniu 6 bm. odbyło się walne zebranie sekcji osadniczej Towarzystwa Rolniczego Powiatowego w Działdowie — na które przybyło ponad 200 osadników ze wszystkich miejscowości osadniczych powiatu.

Obrady toczyły się w nastroju poważnym i rzeczowym — przewodniczył im p. prezes Sławęcki z Księżegodworu. Wchodzącego na salę p. starostę powiatowego Horwatha zebrani powitali powstaniem z miejsc, dając w ten sposób wyraz uznania i wdzięczności za roztaczaną przez niego opiekę nad osadnikami, co zostało także specjalnie podkreślone przez p. prezesa Sławęckiego w sprawozdaniu z działalności sekcji.

W trakcie obrad przybył dyrektor Państwowego Banku Rolnego p. Narbutt. W sprawozdaniu swoim p. prezes Sławęcki opisał trudne warunki, w jakich pracują osadnicy powiatu działdowskiego specjalnie dotknięci klęską zeszłorocznego nieurodzaju, oraz patrząc z obawą na szczególnie zły stan ozimin. W zakończeniu sprawozdania p. Sławęcki zaapelował do obecnych przedstawicieli władz, by uwzględniając opisaną ciężką sytuację wszystkich osadników, a szczególnie przybyłych w roku ubiegłym — by poczynili ulgi w terminach płatności i wysokości rat.

W odpowiedzi na to, p. dyr. Narbutt przedstawił zebranym zasady na jakich będą udzielane w ratach ulgi, oraz zapewnił, że w wypadkach zasługujących na uwzględnienie — wiosenne raty będą prolongowane do jesieni, jednakże przestrzegł opieszałych płatników przed dopuszczeniem do zaległości.

Po zamknięciu obrad odbyły się roki, na których p. dyr. Narbutt, oraz p. komisarz ziemski Pawlik załatwiali indywidualnie długi szereg interesentów.

Do nowego Zarządu Sekcji Osadniczej weszli: pp. prezes Sławęcki powtórnie, wiceprezes — Godlewski z Malinowa, członkowie: Zimnoch z Ciborza, Sobiech z Małej Turzy, Glapiński z Iłowa, Telus z Iłowa, Szulc z Rynku, Pokojski z Płośnicy, oraz Wolszczak z Sasorowa.



Wiosna woła na dalekie szlaki...

Kto chce służyć w KOP'ie?

P. minister Spraw Wojskowych ogłosił zaciąg ochotniczy do korpusu Ochrony Pogranicza mężczyzn, urodzonych w latach 1917, 1918 i 1919 przy czym:

1) ochotnicy, którzy nie posiadają warunków do skróconej czynnej służby wojskowej (t. zw. „bez cenzusu") mogą być przyjęci do KOP tylko do piechoty i kawalerii o ile mają ukończone co najmniej 4 klasy (oddziały) szkoły powszechnej.

2) Ochotnicy, którzy posiadają wykształcenie ukończonych co najmniej 7 klas (oddziałów) szkoły powszechnej, przede wszystkim **absolwenci szkół rzemieślniczych i przemysłowych** — mogą być przyjęci do saperów KOP. Pierwszeństwo przy przyjmowaniu do saperów KOP. będą jednak mieli ci kandydaci, którzy prócz wymaganych warunków, udowodnią odpowiednimi świadectwami praktykę w zawodach: **ciesielskim, kowalskim, ślusarskim, elektrotechnicznym, monterskim i szoferskim.**

Ponadto warunkiem przyjęcia do służby ochotniczej dla wszystkich kandydatów bez cenzusu jest złożenie **zobowiązania do pozostania w KOP na 1 rok w charakterze nadterminowych.**

Podania o przyjęcie do Korpusu Ochrony Pogranicza w charakterze ochotników należy składać do **najbliższej Powiatowej Komendy Uzupełnień w terminie do dnia 1 maja 1937 r.** W podaniu należy prosić, aby w wypadku, gdyby ta PKU., do której podanie skierowano, nie miała prawa do przeprowadzania zaciągu ochotniczego do KOP., podanie zostało przez nią skierowane do właściwej najbliższej PKU.

Do podania należy dołączyć następujące dokumenty: a) poświadczenie obywatelstwa polskiego, b) metrykę urodzenia (w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie), c) świadectwo nienagannego prowadzenia się (t. zw. świadectwo moralności), d) zezwolenie ojca lub prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska, spisane protokólarnie we właściwym zarządzie gminy lub sporządzone w inny sposób, lecz uwierzytelnione przez notariusza, e) ostatnie świadectwo szkolne w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie, f) zobowiązanie do odbycia czynnej służby wojskowej oraz pozostania po jej ukończeniu jeszcze na jeden rok w KOP. w charakterze nadterminowego.

Giełdy

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dni 8 kwietnia 1937 r.

Dewizy

Belgia 88,85—89,03—88,67; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,00—100,20—99,80; Amsterdam 288,65—289,37—287,93; Kopenhaga 115,20—115,49—114,91; Londyn 25,87—25.73; Nowy Jork czeki 5,27—5,28 i ćwierć 5,25 trzy czwarte; kabel 5,27 i ćwierć — 5,28 i pół — 5,26; Oslo 129,60—129,93—129,27; Paryż 24,17—24 23—24,11; Praga 18,38—18,43—18,33 Sztokholm 133,05—133,38—132,72; Zurych 120,25—119,65; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,85—27,95—27.75; Helsinki 11,43—11,37; Montreal 5,28 i ćwierć — 5,25 trzy czwarte.

Tendencja niejednolita.

Akcje

Bank Polski 101,75—101,00; cukier 30,75; węgiel 20,75—20,50; Lilpop 13,60—13,75; Ostrowiec 29,50 Starachowice 32,65—32,75.

Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe

3 proc. pożyczka inw. 1-szt emisja 65,75 serie nienotowane; 3 proc. poż. inw. 2-ga emisja 64,50 serie nienotowane; 5 proc. konw. 55,75—56,00; 6 proc. dolarowa 54,50 kupon 2,15; 4 proc. premiowa dolarowa 45,00—45,10; 7 proc. stabilizacyjna 368,00 kupon 84,55; 4 proc. konsolidacyjna 54,75—55,0—52,50—53,25 dwa ostatnie drobne; 8 proc. Przemysł Polski 75,00—74,50; 8 proc. ziemskie dolarowe gw. kupon 43,47; 4 i pół proc. ziemskie seria 5-ta 53,00 5 proc. Warszawy Nowe 57,75—58,0; 5 proc. Łodzi Nowe 52,25. Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

Waluty

Belgi belg. 89,03—88,60; dolary amerykańskie 5,27 i pół — 5,25; dolary kanadyjskie 5,27 i pół — 5,25; floreny holenderskie 289,37—287,65; franki francuskie 24,23—24,09; franki szwajcarskie 120,25 —119,45; funty angielskie 25,87—25,71; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 16,10—15,40; korny duńskie 115,49—114,65; korony norweskie 129,93—128,95; korony szwedzkie 133,38—132,40; liry włoskie 24,10—23,50; marki fin. 11,43—11,00; marki niemieckie 125,00—122,00; szylingi austriackie 97,00—96,00; marki niemieckie srebrne 130,00—127,00.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dni 8 kwietnia 1937 r.

Zboże Cen transakcyjnych nie ma. Ceny orientacyjne bez zmiany.

Ogólny obrót 2,127,6 ton: żyta 787; pszenicy 445; jęczmienia 75; owsa 39.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Programy radiowe

Piątek, 9 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Patrz programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Ogródek przy chacie" — pogadanka, wygłosi Irena Dochówna. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30 Orkiestra Reprezentacyjna Kolejowego Przysposobienia Wojskowego pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego (z Katowic). 17.00 „Licea ogólnokształcące" — odczyt, wygł. wizytator Stanisław Seweryn. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Barówna (fortepian) i Irena Gierałtowska (śpiew). 17.50 Encyklopedia mówiona w opracowaniu Stanisława Broniewskiego (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie kierownika Okręgowego Urzędu WF. i PW — Lwów (ze Lwowa). 18.15 Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz. 18.20 Programy lokalne. 18.50 „Nowiny leśne" — prof. Jan Kloska (Łódź i Katowice, nadają aud. lok.). 19.00 „Wypowiedzieli się" — skecz Raorta. Osoby: Klient stenotypistka, dyrektor Wisielak (ze Lwowa). 19.20 „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 19.45 „Obój, rożek i fagot" — VIII pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej" — wygłosi prof Łucjan Kamieński (z Poznania). 20.05 „Maria" — opera w 3-ch aktach (5 obrazach) Romana Statkowskiego. Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. W przerwie 1-ej około godziny 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. W przerwie 2-ej około godziny 22.00 „Maria" Malczewskiego (fragment) (recytuje A. Rutkowska. 22.30 Patrz programy lokalne. 23.00—23.30 Partz programy lokalne Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka —płyty (z Warszawy). 12.03—12.40 W. A. Mozart: Uwertura do op. „Zaczarowany flet" (płyty z Warszawy). 13.00—14.00 Melodia za melodią (płyty). 15.15 Melodie taneczne (płyty). 15.35 „Jak spędzić święto?" — pog. kraj. w opr. Henr. Gąsiorowskiego. 15.40—16,15 Popularna muzyka symfoniczna (płyty). 18.20 Poradnik sportowy — w opracowaniu Leona Tetzlaffa. 18.25 Teodor Szalapin i Beniamino Gigli Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

14.30 Radio Paris. „Sprawa Jana Grabskiego" — słuchowisko Wiesława Halicza. 16.00 Rzym. Recital skrzypcowy Mischy Elmana (transmisja z Akademii św. Cecylii). 18.20 Brno. „Stosunki polsko-czeskie w okresie wojen hussyckich". 19.05 Tallin. Koncert symfoniczny. Dyr. Walerian Berdiajew. 20.00 Ryga. Koncert symfoniczny z udziałem pianistki France Ellegaard. 20.00 Beromuenster. „Dama pikowa" — opera Czajkowskiego. 21.00 Rzym. Piosenki neapolitańskie. 21.45 Mediolan. Koncert symfoniczny. 22.40 Droitwich. Koncert muzyki współczesnej.

Sobota, 10 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Zespół Stefana Rachonia. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Programy lokalne. 13.00—14.30 Przerwa. 14.30 „Imieninki Leontynki" — w opracowaniu Zb. Lipczyńskiego, Kazimierza Wajdy i Henryka Vogelfangera (ze Lwowa). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 „Wesołe wspomnienia" — ork. pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Mieczysław Zudar (śpiew) i Józef Chasyd (skrzypce). 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. — Poznań — (z Poznania). 18.15 Wiadomości sportowe. 18.25 Patrz programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Bandery na maszt" w opracowaniu, Waldemara Babinicza, wykł. Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej oraz artyści Teatru Ziemi Pomorskiej (z Torunia). 19.30 „Polski Strauss — Leopold Lewandowski". Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.30 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert mieszany. Wykonawcy: Chór „Dzwon" w Rudzie Śląskiej pod dyrekcją Franciszka Janickiego z Katowic (oraz Mieczysław Hoherman (wiolonczela) i Włodzimierz Trocki (fortepian) (z Warszawy). 22.00 „Wesoła Syrena": „Rozmówki zakopiańskie" — w opracowaniu Tadeusza Czyścieckiego. 22.30 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej". 23.30—0.30 Patrz programy lok. Łodzi.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka — płyty (z Warszawy). 12.50 „Niebezpieczeństwo przy obsłudze stadnika" — pogadanka rolnicza wygł. Zygmunt Otmianowski. 13.00—14.00 Pogodna muzyczka (płyty). 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Utwory do operetek Franciszka Suppego (płyty). 16.05—16.15 Nasz program. 18.25 Gawęda warmińska. 18.35 Piosenki żołnierskie (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 20.00—20.30 Transmisja z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy fragmentów z uroczystości ku czci Leona Wyczółkowskiego.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE RADIOWE

„W JAKIEJ SZKOLE KSZTAŁCIĆ MŁODZIEŻ PO UKOŃCZENIU GIMNAZJUM"

W piątek, dnia 9 kwietnia Polskie Radio rozpoczyna bardzo ważny dla sfer nauczycielskich, rodziców i młodzieży, cykl odczytów p. t. „W jakiej szkole kształcić młodzież po ukończeniu gimnazjum". Cykl ten rozpocznie odczyt wizytatora Stanisława Seweryna p. t. „Licea ogólno - kształcące".

Sprawa organizacji liceów, które powstaną z początkiem przyszłego roku szkolnego, a więc od jesieni r. b. i dzielić się będą na ogólno - kształcące, pedagogiczne i zawodowe — stanowi kwestię niezwykle ważną dla młodzieży, jak rodziców i wychowawców.

Odczyty te nadawane będą stale w piątki i poniedziałki o godz. 17.00.

Numer akt: Rep. km. 446/36

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Skarszewach Jan Rybiński, mający kancelarię w Skarszewach ul. Dworcowa Nr. 21, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 maja 1937 r. o godz. 10 w Skarszewach w Sądzie Grodzkim sala nr. 11 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Emila Przybielskiego w Skarszewach nieruchomości miejskiej składajacej się z domu mieszkalnego piętrowego, położonej w obrębie gminy Miasta Skarszewy. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipot. w Sądzie Grodzkim w Skarszewach tom 48 wykaz Lb. 757.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 10.200 cena zaś wywołania wynosi zł 7.650.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.020.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujace zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Skarszewach Rynek Nr. 19 sala Nr. 13.

Skarszewy, dnia 1. kwietnia 1937 r.

Komornik:
(—) Jan Rybiński

Ogłosz. zlec. Nr. 69/P. 2387

5. E. 23/35.

Zarządzenie

W sprawie odroczenia wypłat nad majątkiem Czesława Waligóry posiedziciela ziemskiego w Górkach, pow. Tczew wyznacza się termin do zniesienia postępowania na dzień 24 kwietnia 1937 r. o godz. 10, pokój nr. 6/7 w podpisanym sądzie. 2381

Tczew, dnia 5 kwietnia 1937 r.

Zlec. nr. 208/IX **Sąd Grodzki**

Nr. akt 158/37

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodz. w Gdyni, rew. IV. mający kancelarię w Sądzie Grodzkim pokój 14, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10-go kwietnia 1937 r. o godz. 10-tej w Gdyni, ulica Abrahama nr. 18, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składajacych się z 10 bułam męskich (komplety futrzane) oszacowanych na łaczną sumę zł 800,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 6 kwietnia 1937 r.

Komornik
(—) K. Błaszkiewicz

Zlec. nr. 70/9 2390

Nr. akt. II. 617/37

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru II. J. Penk mający kancelarię w Gdyni, Sąd Grodzki pokój nr. 10, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1937 r. o godz. 11-tej w Gdyni przy ul. Świętojańskiej nr. 74, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 łotel (łóżko amerykańskie), 1 kanapa (podwójne łóżko amerykańskie), 1 maszyna do pisania „Remington", 1 dywan bielski 4x3 oszacowanych na łączna sumę zł 1.230,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 8 kwietnia 1937 r.

Komornik
J. Penk 2389

Zlcc. nr. 71/9

Obwieszczenie

Zarząd Miejski w Grudziądzu przypomina p. p. właścicielom realności i t. p. zarządzenie z dnia 8 marca br. w przedmiocie tępienia szczurów na terenie m. Grudziądza wyznaczonego na dzień 10 kwietnia 1937 r. które rozplakatowano na wszystkich słupach reklamowych miasta, tablicach ogłoszeniowych w Ratuszu, oraz oknach wystawowych miejscowych aptek i drogierii.

Zwraca się szczególną uwagę na § 8 zarządzenia, który mówi o odosobnieniu zwierząt domowych, gdyż trutka działa zabójczo.

Nie zastosowanie się do wydanego zarządzenia podlega karze grzywny lub karze aresztu. 2385

Grudziądz, dnia 7 kwietnia 1937 r.

L. dz. III. 3750/37. PREZYDENT MIASTA
(—) Włodek



U linoskoczków.

— Jak można tak cały dzień się wylegiwać! Jazda złazić, muszę bieliznę wieszać!

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji miejscowych agencyj . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow,Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Swierzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. działami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.